GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

WTOREK 15 PAŹDZIERNIKA 2002 roku
TEL./FAKS 59 74 50 252
nr 121
CENA 6 Kč

Młodzi artyści na Opolszczyźnie

JEMIOŁA
DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY

Strona 5

ZAPRASZAMY DO DYSKUSJI:

Gorąca linia »GL« o polskim szkolnictwie

● Czwartek 17 bm. ● godz. 9.00 - 14.00 ●
● tel. 597 450 249 ● e-mail: glosludu@ostrava.cz

Piłkarski serwis »GL«

● Trzyniec przegrał z Synotem
● Refotal Olbrachcice na 6. miejscu
● Kolejne zwycięstwo Jäkla Karwina

Strona 8

W PROGRAMIE PRZEDSTAWILI SIĘ NIE TYLKO UCZNIOWIE

»Rolnicza« świętowała jubileusz

CZ. CIESZYN (kor) - Uroczystą akademią w Teatrze Cieszyńskim uczcili w ub. piątek uczniowie, pedagogowie i wychowankowie czeskocieszyńskiego Zespołu Szkół Rolniczych (ZSR) 130-lecie szkolnictwa rolniczego na Śląsku Cieszyńskim.

W trwającym ponad dwie godziny urodzinowym programie nie zabrakło wierszy (ZSR jest od 39 lat gospodarzem konkursu recytatorskiego „Recital"), pieśni i scenek związanych z historią szkoły. Zaprezentowali się zaś na scenie teatru nie tylko obecni uczniowie szkoły, ale również wychowankowie oraz aktorzy obu scen TC. Scena Czeska przygotowała fragment musicalu „Rád to někdo horké?", zespół Sceny Polskiej przypomniał zaś utwory ze swojego spektaklu „Kajzermanewry, czyli Upływa szybko życie". Można też było podziwiać tańce - ludowe w wykonaniu trzech par ostrawskiego zespołu folklorystycznego „Hlubina" (tańczą w nim uczniowie jubilatki) i towarzyskie (trzyniecki „Elán") - oraz popis iluzjonisty Karla Kříža z Łomnej Dolnej.

Inaczej niż podczas obchodów 125-lecia szkolnictwa rolniczego potraktowano jubileuszową wystawę - w teatralnej galerii zamiast historycznych dokumentów wystawiono dorodne okazy owoców i jarzyn wyhodowane w gospodarstwie szkolnym ZSR oraz wyroby uczniów kierunku „piekarz". O historii szkoły mówił natomiast w trakcie akademii dyrektor szkoły, Zdeněk Mruzek.

Dodajmy, że życzenia złożyli jubilatce liczni goście. Oprócz dyrektorów czeskocieszyńskich szkół podstawowych i średnich oraz zaprzyjaźnionych szkół rolniczych z Opawy, Przerowa, Cieszyna, Międzyświecia, Pszczyny, Nakła Śląskiego, Żyliny czy Kysuckiego Nowego Miasta zaszczycili jubileusz swoją obecnością np. senator Emil Škrabiš, były konsul generalny RC w Katowicach Josef Byrtus, burmistrz Cz. Cieszyna Henryk Sznapka czy Jan Procházka z wydziału szkolnictwa Urzędu Powiatowego w Karwinie.

Plener w Koszarzyskach z udziałem 16 fotografików

W miniony weekend ośrodek harcerski „Kikula" w Koszarzyskach należał do fotografików. Zaolziańskie Towarzystwo Fotograficzne urządziło w nim czwarty swój plener, w którym wzięło udział 16 fotografików - w tym ośmiu członków ZTF, sześć osób z zaprzyjaźnionego Cieszyńskiego Towarzystwa Fotograficznego oraz dwóch niezrzeszonych miłośników fotografii. Na program pleneru złożyła się prezentacja fotogramów i przeźroczy autorstwa poszczególnych uczestników, dyskusja na tematy artystyczne, wymiana doświadczeń w zakresie nowoczesnych technologii w fotografii, a także praca z modelem w studiu i plenerze. Na zdjęciu: Krzysztof Weber z Cieszyna podczas zajęć z modelką. (s)

Fot. MAREK SANTARIUS

PO „KAROLINIE" ANI ŚLADU

Wkrótce zielone tereny

OSTRAWA (s) - Na ukończeniu są prace związane z odkażaniem poprzemysłowych terenów w obrębie byłej koksowni „Karolina". Żmudny proces usuwania wszelkiego rodzaju zanieczyszczeń objął 700 metrów sześc. ziemi, z czego ponad 30 proc. trzeba było poddać termicznej i chemicznej obróbce. Zakończenia tego etapu spodziewać się należy w listopadzie. Po czym rozpoczęte zostaną właściwe zabiegi rekultywacyjne, które ograniczą się już tylko do nawiezienia na ten odkażony teren 30-centymetrowej warstwy biologicznie czystej gleby. Natomiast od przyszłej wiosny do jesieni trwać ma zazielenianie tego areału, którego powierzchnia wynosi około 120 tys. metrów kwadratowych.

Kongres Polaków w RC oraz Komitet Gminny w Karwinie zapraszają na

Spotkanie z kandydatami na senatorów w orłowsko-karwińskim okręgu wyborczym.

Spotkanie odbędzie się w środę 16 października br. o godz. 17.30 w Klubie MK PZKO w Karwinie-Nowym Mieście.

ISSN 1212-4222
02121
9 771212 422027

NIEŁATWO BYĆ KUWEJTEM NA ZAOLZIU - MÓWI STAROSTA STONAWY

Służą poszkodowanym

Obiegowa opinia do niedawna głosiła, że samorządowi Stonawy - zwłaszcza zaś jej staroście, Andrzejowi Febrowi - udało się powstrzymać ekspansję górnictwa i uratować tę miejscowość przed totalną dewastacją. A tu, ni stąd ni zowąd, okazuje się, że chyba jednak na górnicze lobby nie ma mocnych.

Otrzymałem sygnał, że na terenie Stonawy, a konkretnie w dzielnicy Górzany, pojawiły się ślady nowych zniszczeń. Pojechałem w to miejsce, gdzie - ku mojemu zaskoczeniu - zastałem obrazek jako żywo przypominający suski, orłowski czy karwiński pejzaż z drugiej połowy ubiegłego wieku. Czyli początkowe stadium późniejszej całkowitej degradacji olbrzymich połaci tych miejscowości. Szczelina w asfalcie i uskok na lokalnej drodze oraz drewniane kłody podpierające mury pobliskiego domku to charakterystyczne znaki, które mówią, że dzieje się tu coś niedobrego. Na frontowym murze świeżo odnowionego parterowego domku z naprzeciwka są mniejsze pęknięcia, ale po oknach bez firan i pokojach bez mebli można wywnioskować, że na tyle zaniepokoiły one jego mieszkańców, że już go opuścili.

■ ■ Skąd wzięły się te nowe ślady działalności górniczej? - Z pytaniem tym zwróciłem się do starosty Andrzeja Febra, jako że doskonale pamiętam jego sprzeciw sprzed z górą dziesięciu lat wobec zamiarów okolicznych kopalń kontynuować wydobycie pod terytorium Stonawy.

Ciąg dalszy na str. 3

■ POGODA

WTOREK - Zachmurzenie duże do umiarkowanego. Przelotne opady. Temperatura w nocy od 8 do 4 st., w dzień od 11 do 15 st. C.

ŚRODA - Zachmurzenie umiarkowane. Rano możliwe mgły. Temperatura w nocy od 9 do 5 st., w dzień od 13 do 17 st. C.

Więcej turystów w Beskidy

Wśród 8 ugrupowań, które w tegorocznych wyborach komunalnych wystawiają swoje listy kandydatów w Trzyńcu, znajduje się również ČSSD. Na liście tej partii startuje z miejsca czwartego Roman Suchanek, który w kończącej się kadencji był członkiem trzynieckiej rady.

■ ■ Jaką problematyką chciałby się pan zająć, jeśli zostanie pan ponownie wybrany do przedstawicielstwa miasta?

- Zaspokojenie wielu potrzeb rozbija się o brak pieniędzy. Będę szukał dróg zyskania środków z państwowych grantów oraz dotacji Unii Europejskiej.

Kiedyś chlubą miasta był stadion przy ul Leśnej - dziś mocno zniszczony. Nie wolno dopuścić do jego dewastacji, trzeba starać się obiekt zrekonstruować, by znów mogły odbywać się na nim zawody - nawet międzynarodowe. Na to potrzebne będą pieniądze i chciałbym się m.in. tą sprawą zająć.

Nasze Beskidy zasługują na to, by stać się znanym regionem turystyczno-rekreacyjnym. Chcę włączyć się w budowanie infrastruktury niezbędnej przy rozwoju turystyki.

Stałą pozycją w mych działaniach będą problemy naszej mniejszości. Po przyjęciu RC do Unii Europejskiej czeka nas wdrażanie Konwencji Ramowej o Ochronie Praw Mniejszości Narodowych oraz Europejskiej Karty Języków Regionalnych i Mniejszościowych.

■ ■ Jak ocenia pan współżycie narodowości w swoim mieście?

- Stosunek władz miasta do nas, Polaków, jest moim zdaniem od wielu lat dobry. Toczyliśmy np. batalię o powstanie w Trzyńcu dwu podmiotów prawnych dla polskich szkół i przedszkoli, bowiem urzędnicy ratusza preferowali utworzenie jednego podmiotu. W końcu komisje - szkolna i ds. narodowości - przyjęły nasze argumenty, a przedstawicielstwo odgłosowało jednomyślnie nasz wniosek.

Nie twierdzę jednak, że spotykamy się z takim zrozumieniem u wszystkich obywateli. Myślę, że mówimy wiele o naszych potrzebach we własnym gronie, a nie staramy się dotrzeć do czeskich szkół i publikatorów, żeby tłumaczyć „skąd nasz ród" i że domagając się praw, nie żądamy łaski ze strony czeskiej większości. **(db)**

I jeden głos się liczy

Na liście kandydatów „Wspólnoty" do wyborów komunalnych w Rychwałdzie na pierwszej pozycji widnieje nazwisko geografa, prorektora Uniwersytetu Ostrawskiego Tadeusza Siwka, w latach 1991-93 wiceprzewodniczącego ZG PZKO. Przypomnijmy, że Tadeusz Siwek w tej chwili kończy swoją trzecią kadencję w organach samorządowych Rychwałdu.

■ ■ Czym chciałby się pan zająć w przedstawicielstwie miejskim w wypadku, że wyborcy ponownie obdarzą pana zaufaniem?

- Uważam, że najważniejszą rzeczą jest samo reprezentowanie w przedstawicielstwie nielicznej, bo liczącej koło 3,5 proc. mieszkańców mniejszości polskiej w naszym mieście. Bierzmy pod uwagę, że samo przedstawicielstwo nie jest szerokim gremium (15 osób, a rada to 5 osób), co bezpośrednio przekłada się na wagę jednego głosu. Zdarzyło mi się już w minionej kadencji, podczas której byłem w radzie, iż mój głos przeważył szalę decyzji. Oczywiście, jako jedyny Polak w tych organach nie mam zdecydowanego wpływu na ich pracę, jednak reprezentowanie oznacza, że my, Polacy, nie jesteśmy tego wpływu zupełnie pozbawieni, a o pracach przedstawicielstwa możemy się dowiedzieć z pierwszej ręki.

■ ■ Jak, pana zdaniem, układają się w Rychwałdzie stosunki pomiędzy społecznością większościową a mniejszościami?

- Nie zauważyłem żadnych konfliktów. Zresztą, patrząc na to przez pryzmat socjologii - konflikty rodzą się wtedy, gdy obie grupy mają mniej więcej równy potencjał. Polacy są w Rychwałdzie autochtonami o długich tradycjach rodzinnych. Działalność Miejscowego Koła PZKO jest bardzo pozytywnie postrzegana przez władze, co np. okazało się przy regulowaniu stosunków własnościowych domu PZKO, które zakończyło się po myśli Koła. **(mro)**

■ OD PONIEDZIAŁKU DO NIEDZIELI ■

7 - 13 X 2002

● Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wyraziło ubolewanie w związku z postępowaniem posła i detektywa Krzysztofa Rutkowskiego, który w ub. tygodniu zatrzymał w Cz. Cieszynie Polaka podejrzanego o zamordowanie notariusz w Oświęcimiu.

● Tegoroczną nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny otrzymali Brytyjczycy Sydney Brenner i John Sulston oraz Amerykanin Robert Horvitz. Nagrodę przyznano im za odkrycia z zakresu genetycznej regulacji długości życia komórek.

● Z wizytą oficjalną w RC bawił Wielki Książę Luksemburga Henryk z małżonką.

● Maniak, który od ponad tygodnia terroryzuje Waszyngton i jego okolicę, postrzelił z karabinu dziesiątą przypadkową ofiarę. Dotychczas zabił osiem osób.

● Komisja Europejska wydała pozytywną opinię w sprawie przyjęcia dziesięciu państw-kandydatów, w tym RC i RP, do Unii Europejskiej w roku 2004.

● Policja brytyjska zatrzymała na lotnisku w Birmingham kapitana samolotu Czeskich Linii Lotniczych (ČSA). Podczas kontroli w jego bagażu znaleziono pistolet.

● Na skutek eksplozji w budynku policji w stolicy Czeczenii, Groznym, zginęło co najmniej 25 osób. Zamach zorganizowali bojówkarze islamscy.

● Prezydent RC, Václav Havel, wygłosił ostatnie w swojej kadencji przemówienie w Izbie Poselskiej Parlamentu RC.

● Laureatem tegorocznej pokojowej nagrody Nobla został były prezydent USA, Jimmy Carter, a nagrody literackiej - pisarz węgierski Imre Kertesz.

● Dziewięć osób zginęło wskutek zawalenia się domu mieszkalnego w południowych Chinach.

● Václav Klaus oznajmił, że nie będzie ubiegał się podczas grudniowego kongresu ODS o funkcję przewodniczącego partii.

● Siedem studentek w wieku od 14 do 18 lat zabiło brutalnie w rosyjskim mieście Troick 54-letniego mężczyznę z Kaukazu. Zbrodnia miała podłoże rasistowskie.

● Po Izbie Reprezentantów również Senat dał prezydentowi USA, George'owi Bushowi ostateczną zgodę na użycie siły wobec Iraku, aby „zniszczyć jego arsenały broni masowego rażenia".

● Premier RC, Vladimír Špidla, przebywał z wizytą oficjalną we Francji.

● Japoński sąd skazał na karę śmierci czołowego członka sekty religijnej Om szinrikjo za udział w zamachu w tokijskim metrze w roku 1995. Zginęło wtedy dwanaście osób.

● Podczas incydentu w restauracji w centrum Bratysławy zostali postrzeleni dwaj angielscy kibice, którzy przybyli na mecz swej reprezentacji z drużyną Słowacji.

● W Kuwejcie aresztowano 26 osób podejrzanych z przygotowywania ataków terrorystycznych przeciwko szczególnie ważnym obiektom w tym kraju.

● Ponad 19 tys. zwolenników ukraińskiej opozycji demonstrowało w Kijowie przeciwko prezydentowi Leonidowi Kuczmie, żądając jego dymisji.

● Na skutek wybuchu bomby w centrum handlowym w Helsinkach zginęło 7 osób. Policja podejrzewa, że sprawcą zamachu był student, który znalazł się wśród ofiar tragedii.

● Laureatką konkursu Miss Polonia 2002 została 20-letnia Marta Matyjasik z Ługowa w Dolnośląskiem.

● W ataku terrorystycznym na kluby nocne na indonezyjskiej wyspie Bali zginęło co najmniej 200 osób, a kolejnych 200 zostało rannych. Większość ofiar to Australijczycy. Wśród zabitych są też Indonezyjczycy oraz turyści z Europy i St. Zjednoczonych. Policja nie wyklucza, że zamach zorganizowali członkowie al-Kaidy. **(M. B.)**

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

▲ *Dziewczęta ze „Skotnicy" oferowały gościom jesiennej wystawy w Orłowej-Lutyni smaczne kołacze.*
◆ *Z prawej - Beata Ondrusz prezentowała sztukę wyplatania wyrobów z wikliny. Na zdjęciu pracuje nad wózeczkiem dla lalki.*
Fot. HENRYKA BITTMAR

W ZBRASLAWI TYLKO „ZŁOTE PASMO"

Nie powtórzyli sukcesu

„Mała Czarna Kapela" - karwińska orkiestra dęta Milana Kupki nie obroniła wywalczonego w ubiegłym roku pierwszeństwa w międzynarodowym festiwalu małych orkiestr dętych „Zbraslaw Vejvody". W tegorocznym zbraslawskim festiwalu, organizowanym dla uczczenia setnej rocznicy urodzin Jaromíra Vejvody - autora światowego przeboju „Škoda lásky" - „Mała Czarna Kapela" musiała uznać wyższość orkiestry „Bożejaky" i zadowolić się tylko faktem, że jury sklasyfikowało ją przynajmniej w gronie najlepszych zespołów, czyli w tzw. „Złotym paśmie".

Na gorszą niż w zeszłym roku lokatę na pewno miał wpływ fakt, że na kilka dni przed wyjazdem do Zbraslawi zmarł wokalista i trębacz kapeli, 32-letni Milan Janoschec, w związku z czym „Mała Czarna Kapela" musiała w ostatniej chwili zmieniać festiwalowy repertuar i aranżacje niektórych utworów. **(s)**

Czym chata bogata...

● JESIENNA WYSTAWA W DOMU PZKO ●

ORŁOWA-LUTYNIA **(h) - Jesienne wystawy ściągają już tradycyjnie do Domu PZKO w Orłowej-Lutyni gości z szerokiej okolicy.**

Nie inaczej było w ub. sobotę i niedzielę. Tym razem PZKO-wcy przygotowali ekspozycję pn. „Czym chata bogata, tym rada". Oglądać można było więc nie tylko przepiękne roboty ręczne, ale także trofea łowieckie, zdjęcia z domowych albumów, wyroby cukiernicze. Wystawę upiększały jesienne kwiaty, starocie; dużym zainteresowaniem cieszył się „kącik gospodarski" i stoisko prezentujące dorobek działających w Kole orłowsko-lutyńskim zespołów „Skotnica" i „Skotniczka" (oba wraz z chórem mieszanym „Zaolzie" wykonały krótki program na zagajenie imprezy).

„Wystawy to w naszym Kole tradycja" - powiedział redakcji „GL" prezes organizacji, Marian Jędrzejczyk. „Staramy się jednak za każdym razem pokazać i zaproponować gościom nowe rzeczy, aby nie popaść w stereotyp". W tym roku sporym urozmaiceniem był pokaz sztuki wikliniarskiej. Wzięciem cieszyły się specjały zabijaczkowe - jak obliczyła kierowniczka Klubu Kobiet, Zofia Heinzowa, przygotowano m.in. na tę okazję ok. 300 porcji jelit z kapustą.

O tym, że orłowsko-lutyńskie Koło PZKO liczące ok. 350 członków ma w mieście ugruntowaną pozycję, świadczy fakt, że Dom PZKO odwiedzili w sobotę burmistrz Bohumír Bobák wraz ze swoimi zastępcami i członkami rady miejskiej. Powitali też PZKO-wcy w swoich progach ministra środowiska naturalnego Libora Ambrozka, senatora Emila Škrabiša, członka Rady Kongresu Polaków i kandydata na senatora z ramienia „Drogi Zmiany" Wawrzyńca Fójcika oraz Josefa Byrtusa, kandydata na senatora z ramienia KDU-ČSL, byłego konsula generalnego RC w Katowicach i konsula generalnego RC w Koszycach.

RUCH POLITYCZNY „WSPÓLNOTA" DEKLARUJE:

Poparcie dla W. Fójcika

CZ. CIESZYN (r) - W ub. piątek odbyło się w Cz. Cieszynie zebranie Rady Wykonawczej Ruchu Politycznego „Coexistentia-Wspólnota".

Rada podjęła uchwałę w sprawie poparcia dla Wawrzyńca Fójcika, który w wyborach senackich ubiegać się będzie w obwodzie karwińsko-orłowskim o mandat z listy partii „Droga Zmiany". Członkowie Rady stwierdzili, że jest on jedynym kandydatem w tym obwodzie, który działać może w interesie mniejszości narodowych (W. Fójcik był gościem piątkowego posiedzenia Rady Wykonawczej „Wspólnoty").

Jak poinformował redaktora „GL" sekretarz Biura „Wspólnoty", Tadeusz Toman, członkowie Rady wezmą udział, na zaproszenie miejscowych działaczy, w spotkaniach przedwyborczych m.in. w Płonowcach, Lutyni Dolnej, Wędryni. Odbędą się konferencje prasowe liderów Ruchu - w Karwinie-Raju w czwartek 17 bm. o godz. 14 (dla powiatu karwińskiego) i w Jabłonkowie w poniedziałek 21 bm. o godz. 16.00 (dla powiatu frydecko-misteckiego).

DO WYBORÓW

Bez prezydenta

HAWIERZÓW (wak) - Miasto nadal pozostaje bez prezydenta. W ostatnim posiedzeniu przedwyborczego ciełstwa, które odbyło się w ub. tygodniu, zgłoszono wniosek o [illegible] rech kandydatów, żaden z nich [illegible] został jednak wybrany. Po [illegible] niu z tej funkcji Václava Wi[illegible] w maju br. - prezydencki fotel wci[illegible] czeka na jego następcę. Kolejne wybory odbędą się na listopadowym posiedzeniu.

B. CHWAJOL UCZESTNIKIEM „UROSILESIANY VII"

Lekarze wyjadą do Kijowa

NOWY JICZYN (s) - Ordynator oddziału urologicznego szpitala powiatowego w Nowym Jiczynie i prezes honorowy Polskiego Towarzystwa Medycznego w RC, Bogusław Chwajol, wziął udział w ogólnopolskiej konferencji urologów „Urosilesiana VII", która odbyła się w tych dniach w miejscowości Kouty nad Desną w Jesionikach. Konferencja poświęcona była problematyce nietrzymania moczu u kobiet.

Główni organizatorzy konferencji polskich urologów - prof. Mieczysław Frytkowski i prof. Jerzy Lorenz z Wrocławia - podobno przenieśli konferencję na teren morawsko-śląska ze względów oszczędnościowych i z uwagi na piękno tego regionu. Dr Chwajol podczas konferencji wygłosił referat na temat transformacji i prywatyzacji czeskiej służby zdrowia, a także prowadził sesję dotyczącą operacyjnych technik usuwania przyczyn nietrzymania moczu u kobiet. Sam też przedstawił techniki stosowane przez czeskich urologów.

Natomiast w najbliższy weekend Bogusław Chwajol oraz dwóch innych członków kierownictwa PTM, Józef Słowik i Zbigniew Michałek, uczestniczyć będą w Konferencji Lekarzy Polskich i Polonijnych w Kijowie. Również na tym forum Chwajol wygłosi odczyt na temat zmian organizacyjnych służby zdrowia w RC. Sprawozdanie z tego wyjazdu delegacja złoży podczas listopadowego spotkania PTM.

DZIESIĘĆ DNI Z MUZYKĄ NIE TYLKO ORGANOWĄ

Uczta dla melomanów

CZ. CIESZYN/CIESZYN (kor) - Koncert organisty Marka Kudlickiego z Wiednia i Chóru Chłopięcego „Bueni Pueri" z Hradca Kralowej zainauguruje jutro (o godz. 19.00) w czeskocieszyńskim kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa XIII edycję Międzynarodowej Dekady Muzyki Organowej, Chóralnej i Kameralnej. Przez dziesięć dni w kościołach po obu stronach Olzy będzie zatem można raczyć się wspaniałą muzyką w wykonaniu znakomitych solistów, chórów i zespołów nie tylko z RC i Polski.

W czwartek w Kościele Jezusowym w Cieszynie posłuchać będzie można organisty Bazyliki Archikatedralnej w Łodzi Jakuba Garbacza, któremu towarzyszyć będzie „Stamicovo kvarteto" z Pragi (godz. 18.00), w piątek w kościele pw. św. Elżbiety w Cieszynie wystąpią organista Sławomir Kamiński z Warszawy oraz Karolina Berkowa (mezzosopran) i Kateřina Englichowa (harfa - obie z Pragi). W sobotę 19 października w czeskocieszyńskim kościele „Na Niwach" usłyszymy Emilię Dziubińską z Warszawy oraz chóry z RC i Słowacji biorące udział w towarzyszącej Dekadzie XXXI edycji Cieszyńskiego Festiwalu Wokalnego. Muzycznych atrakcji nie zabraknie też w następnych dniach imprezy...

Na koncert finałowy tegorocznej dekady zaproszą organizatorzy festiwalu melomanów w piątek 25 października do Kościoła Jezusowego w Cieszynie, gdzie będzie można wysłuchać muzyki w wykonaniu organisty Mattiasa Steinmachera z niemieckiego miasta Hünfeld i żeńskiego chóru „Adash" z Ostrawy.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

AIDS w Chinach

Sekretarz generalny ONZ Kofi Annan wezwał wczoraj kierownictwo Chin do zwiększenia walki przeciwko AIDS, gdyż w przeciwnym razie kraj ten stanie w obliczu wybuchu epidemii. „Nie ma czasu do stracenia, jeśli Chiny chcą zapobiec dalszemu rozprzestrzenianiu się AIDS na masową skalę. Prawda jest taka, że dzisiaj Chiny są tylko o krok od wybuchu epidemii" - zaznaczył Annan w przemówieniu, które wygłosi na uniwersytecie w Zhejiang, gdzie ma otrzymać tytuł doktora honoris causa. Według danych ONZ pod koniec 2001 roku w Chinach było od 800 tys. do 1,5 mln osób zarażonych wirusem HIV i do tej pory z powodu AIDS zmarło 30 tys. osób. Jednak już pod koniec tej dekady liczba zachorowań może wzrosnąć do 10 mln, jeśli nie zostaną podjęte skuteczne działania.

Większość osób zarażonych w Chinach to albo dawcy krwi, sprzedający ją w złych warunkach sanitarnych, albo narkomani. Stale jednak wzrasta liczba chorych zakażonych w trakcie kontaktów płciowych - podkreślił Annan.

W zające nie!

Czterej myśliwi, którzy wybrali się na zające w południowo-zachodniej Francji, przypadkiem zbliżyli się do domu pewnego przeciwnika polowań. Są ofiary. 50-letni przeciwnik strzelania do zwierząt, mieszkający koło Bordeaux, rozzłościł się, chwycił karabin i zastrzelił jednego z myśliwych - informuje wczorajsze „Le Figaro".

Dwaj koledzy zabitego odpowiedzieli ogniem, raniąc trzy osoby znajdujące się w domu przeciwnika polowań. Policja zatrzymała wszystkich pozostałych przy życiu uczestników strzelaniny.

Nie całkiem adopcja

Lwica Kamuniak z kenijskiego rezerwatu Samburu, która przed tygodniem wzięła na wychowanie antylopie dziecko, działała jednak z mało szlachetnych pobudek. „Der Spiegel" poinformował wczoraj w wydaniu internetowym, że lwica pożarła małą antylopę.

O Kamuniak głośno było od pewnego czasu, ponieważ ta drapieżna kocica wcześniej wzięła już „pod opiekę" cztery małe antylopy, broniąc je przed swymi pobratymcami. Dla antylop wszystko kończyło się przedtem dobrze, ponieważ strażnicy przyrody odbierali „lwiej mamie" jej adoptowane dzieci. Tym razem „adopcja" skończyła się dla małego oryksa fatalnie, aczkolwiek jest to zarazem całkiem naturalny finał - długorogie oryksy zawsze były pożywieniem kenijskich lwów.

Zweryfikowano też tezę o tym, że Kamuniak brała pod „opiekę" małe antylopy, które odłączyły się od stada. Strażnicy rezerwatu mówią, że lwica kręciła się koło stad oryksów, czekając na moment nieuwagi któreję z samic i po prostu porywała małe. Było to więc raczej uzupełnianie zapasów w spiżarni niż instynkt opiekuńczy.

»Tak« Husajna

Prezydent Iraku Saddam Husajn, nie bacząc na wiszącą w powietrzu wojnę, po raz czwarty się ożenił. Czwartą żoną 65-letniego dyktatora została córka wpływowego członka władz w Bagdadzie, 27-letnia Iman Hwejsz. Jej ociec, Abd at-Tawab Mullah Hwejsz, jest wicepremierem i ministrem ds. przemysłu zbrojeniowego w gabinecie Husajna.

Iman uważana jest w Bagdadzie za jedną z najpiękniejszych kobiet. Jest blondynką, a w jej żyłach płynie niemiecka krew (po matce).

NIEŁATWO BYĆ KUWEJTEM NA ZAOLZIU - MÓWI STAROSTA STONAWY

Służą poszkodowanym

Dokończenie ze str. 1

- Na początku lat dziewięćdziesiątych uwierzyliśmy w to, o czym przekonywali nas politycy, że do roku 2000 nie będzie w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskiem górnictwa. Wychodząc z tego założenia, bardziej radykalnie ustosunkowaliśmy się do działalności gospodarczej kopalń. W tym sensie, że prezentując swoje racje, nie pozwalaliśmy kopalniom otwierać wyrobisk, które mogłyby powodować szkody na powierzchni. Lecz, niestety, w ciągu minionych dziesięciu lat sytuacja uległa zmianie. Zapowiedzi odłożono ad acta. My natomiast musieliśmy się dostosować do nowych okoliczności. Stąd ciągłe rozmowy z kierownictwami kopalń o tym, jak współżyć ze sobą na tym terenie, reprezentując różne interesy. Jak pan się zapewne domyśla, w obronie racji naszego samorządu jesteśmy osamotnieni. Bo otaczającym nas miastom chodzi o pracę dla swoich mieszkańców. Bezrobocie jest czarną plamą na tym terenie, lekceważenie tego problemu byłoby więc kolosalnym błędem. Zresztą i tak, jako samorząd gminny, mamy ograniczone możliwości wpływania na decyzje w sprawie wydobycia węgla. Co oczywiście nie znaczy, że nie staramy się ich w sposób umiejętny wykorzystywać. Wynegocjowaliśmy na przykład, że wybieranie węgla spod Stonawy prowadzone będzie wolniej i nie punktowo, tylko szerszym frontem, dzięki czemu dojdzie do złagodzenia szkód górniczych. Mogę panu pokazać duże obszary na Górzanach i Hołkowicach, gdzie teren zapadł się o ponad metr, i jest to niewidoczne. Niezależnie od tego mamy w Stonawie tereny, pod którymi węgiel na pewno nie będzie już kopany. Są to m.in. dzielnice Bąków i Stawy, w których przystąpiliśmy do budowy nowych obiektów. Natomiast tam, gdzie trwa fedrunek, należy się liczyć z wystąpieniem zjawisk podobnych do tego, z którym teraz mamy do czynienia na Górzanach.

■ ■ No właśnie. Jak ta sprawa zostanie rozwiązana?

- Jesteśmy po to, aby służyć poszkodowanym. To jeden z naszych podstawowych obowiązków. Obieciliśmy to stonawianom i staramy się dotrzymać obietnicy. Służymy im kompletnym serwisem i pomocą, żeby nie poczuli się osamotnieni w egzekwowaniu swoich praw w administracji kopalni, która wyrządziła im szkodę. Wiadomo, każdej kopalni zależy na tym, by jej węgiel był jak najtańszy, a więc aby miała również mniejsze koszty związane z wypłacaniem odszkodowań za zniszczenia. Gmina więc czuwa, by człowiek nie został oszukany.

■ ■ A jak potraktowani zostaną właściciele tych konkretnych nieruchomości?

- Oni mają różne możliwości. Wcześniej, to znaczy zanim wystąpiły zniszczenia, zawarli umowę z kopalnią, która mówi o różnych wariantach rozwiązania sprawy. Jednym z nich jest budowa domu zastępczego, na przykład na jednej z przewidzianych do tego celu działek na Bąkowie. Ale mogą też wziąć odszkodowanie i gdzie indziej wybudować lub kupić domek czy mieszkanie. Jeżeli zostałem dobrze poinformowany, to właściciel domku, który stoi poniżej drogi, zdecydował się właśnie przyjąć gotówkę i wyprowadzić się ze Stonawy. Natomiast rodzina z domku nad drogą nie chce opuścić swej rodzinnej miejscowości i prawdopodobnie zabiega o parcelę pod nowy dom rodzinny na Bąkowie. Rola władz gminnych sprowadza się do tego, aby pomóc poszkodowanym wymóc na kopalni jak najdogodniejsze warunki wykupu zdewastowanej posiadłości.

■ ■ Panie starosto, czy może w Stonawie zapanować obawa z tego, że skończyła się epoka - jak to nazwałem w naszej gazecie - reanimacji Stonawy? Ba - psychoza strachu przed drugim etapem degradacji Stonawy?

- Ja się z tym nie mogę zgodzić. My ciągle żyjemy tak samo. Robimy wszystko, żeby nie dochodziło do zniszczeń, kontrolujemy, czy zagwarantowane przez kopalnie przedsięwzięcia prewencyjne są realizowane. Byłoby jednak niedorzecznością, gdybyśmy nie dopuszczali ewentualności wystąpienia na obszarze o powierzchni około trzech kilometrów kwadratowych zjawisk ekstremalnych, jak ten ostatni wypadek. Chciałbym jednak podkreślić, że na palcach jednej ręki można by zliczyć domy, które trzeba było w Stonawie zburzyć po roku 1990 na skutek rzeczywistych szkód górniczych, a nie z powodów spekulacyjnych... Kiedyś pan w „Głosie Ludu" nazwał Stonawę Kuwejtem Zaolzia, sugerując, że kopalnie płacą nam spore pieniądze za szkody górnicze. Teraz pan widzi, że te pieniądze jak najbardziej nam się należą. Usuwanie skutków działalności górniczej sporo kosztuje. Na tym polega nasza wyjątkowość.

■ ■ Niełatwo jest więc być Kuwejtem na Zaolziu.

- Święte słowa.

Rozmawiał:
KAZIMIERZ SANTARIUS

▲ *Droga przez stonawskie Górzany... Czy pęknięcia na jezdni i zdewastowane dwa domki rodzinne to zjawisko wyjątkowe, czy też początek drugiego etapu degradacji Stonawy?*

▲ *W tym domku mieszka jeszcze czteroosobowa rodzina. Podpory podtrzymują nie tylko mury, ale i sufity w dwu pokojach.*
Fot. MAREK SANTARIUS

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

Pamięć zmarłym - żyjącym pojednanie

Do wiosny 2002 roku przypuszczałem, że jestem jedynym obywatelem Republiki Czeskiej deportowanym do obozów przymusowej pracy w byłym ZSRR, dopóki przypadkowo nie natrafiłem w którymś czeskim dzienniku na skromniutką informację o tym, że parlament RC uchwalił ustawę o jednorazowym odszkodowaniu obywateli czeskich odwleczonych do Związku Sowieckiego albo obozów sowieckich. Kompletną problematykę wyjaśnia nam kilka internetowych stronic. Istnieje np. ustawa nr 172/2202 z 9 kwietnia o odszkodowaniach dla osób odwleczonych do ZSRR lub obozów, które ZSRR organizował na terenie innych państw.

27 czerwca 2002 roku w Konsulacie Generalnym RP w Ostrawie w czasie uroczystości wręczenia kilku członkom Koła Polskich Kombatantów Patentu „Weteran Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny" byłem mile zaskoczony, kiedy oprócz wyżej wymienionego Patentu konsul generalny Marek Masiulanis wręczył mi Odznakę Honorową Sybiraka nadaną na mocy uchwały zarządu głównego Związku Sybiraków w Warszawie.

Zgodnie ze związkowym statutem od 1996 roku na moją prośbę stałem się zwyczajnym, a po kilku latach honorowym członkiem Wojewódzkiego Związku Sybiraków w Bielsku-Białej. Dołączam do stutysięcznej rzeszy Polaków dotkniętych surowymi represjami stalinizmu.

W świadomości Polaków Syberia utożsamiana jest najczęściej z Sybirem - więzieniem bez krat. Zwie się ją nieludzką ziemią, krainą powolnego konania czy wreszcie lodowym piekłem. Przez długie powojenne lata syberyjskie tragedie często bywały pomijane i zatajane.

Zesłanie na Syberię, kojarzone z katorgą, etapowymi marszami, deportacją nieraz i kompletnych rodzin było okropną tragedią. Po rewolucji październikowej wielu Polaków pozostało na Syberii dobrowolnie. Aktywnie uczestniczyli w życiu gospodarczym i społecznym tej ziemi, byli urzędnikami, nauczycielami, posiadali prosperujące gospodarstwa rolne, młyny. W kilku dużych miastach syberyjskich byli inicjatorami budowy kościołów katolickich.

Kiedy jednak pod koniec lat dwudziestych XX wieku z nadejściem władzy radzieckiej Polak staje się uosobieniem wroga, rozpoczyna się krwawy okres represji i prześladowań. Wtedy na powrót do Rzeczypospolitej było już za późno.

W sierpniu 1939 roku, tuż przed napaścią Niemiec na Polskę, Hitler postanowił iść ze Stalinem. Ministrowie spraw zagranicznych Niemiec i Związku Radzieckiego podpisali na Kremlu tajne porozumienie o podziale Europy wschodniej. Uzgodnili, że państwo polskie powinno być na wieki wykreślone z mapy świata. Likwidacji miał ulec naród polski, który zamieszkiwał Kresy Wschodnie.

Związek Sowiecki - w czasie totalitarnej władzy Stalina - zaatakował Polskę 17 września 1939 roku. Dzień ten obchodzony jest dziś jako Dzień Sybiraków. Po zajęciu przez Armię Czerwoną wschodnich województw Polski, NKWD podjęła na ogromną skalę akcję deportacyjną, aresztując i wywożąc do najodleglejszych zakątków ZSRR setki tysięcy Polaków. Wielkie wywózki na wschód miały miejsce w lutym, kwietniu, czerwcu 1940 roku i w maju i czerwcu 1941 roku. W roku 1944 i później, już za władzy PRL, wywiezionych zostało kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy Armii Krajowej.

W sumie liczba represjonowanych i deportowanych na Syberię, do Kazachstanu i w inne miejsca Rosji sięgała szacunkowo 1,2 mln osób. Z tej liczby z armią gen. Władysława Andersa opuściło w 1942 roku Związek Sowiecki kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy, a wraz z cywilami - ok. 150 tys. osób. W latach 1946-56 do Polski wróciło ok. miliona w ramach repatriacji.

Liczba wywiezionych obywateli RP do stalinowskiego Związku Radzieckiego i hitlerowskich Niemiec była porównywalna - „ponad 1 milion". Podczas gdy spośród wywiezionych na roboty do Niemiec nie wróciło 3 proc., ze wschodu - 30 proc. ludzi. Z końcem wojny zesłańcy z Zachodu wrócili natychmiast. W ZSRR jeszcze kilka lat byli zatrzymywani. Obywateli polskich zmuszano pod presją do przyjęcia paszportów sowieckich, by uniemożliwić im powrót. Wielu jest tam po dzień dzisiejszy.

W początkach 1989 roku powstał w RP Związek Sybiraków, skupiający ok. 100 tys. osób represjonowanych na terenach byłego ZSRR. Zgodnie ze statutem, związek prowadzi działalność charytatywną, udziela pomocy członkom oraz Polakom zamieszkałym poza granicami Polski, szczególnie w byłym Związku Radzieckim. Roztacza opiekę nad inwalidami i członkami rodzin po zmarłych i poległych Sybirakach. Broni świadczeń i ulg.

Tym, którzy nie wrócili, związek buduje symboliczne mogiły, pomniki i tablice, by utrwalić i uczcić ich męczeńską śmierć, by utrwalić ten smutny rozdział historii narodu polskiego.

Dziś, w klimacie wyciągniętej dłoni III RP i Federacji Rosyjskiej, pozostaje do rozwiązania sprawa trudna i drażliwa: Trzeba otóż zamknąć rachunek krzywd, znaczony krwią i cierpieniem za „przestępstwo" przynależności do narodu polskiego. Przesłaniem Związku Sybiraków jest nie zemsta, lecz gest wyciągniętej dłoni, który winni przejąć młodzi, aby w ich życiu nigdy nie powtórzyły się okrutne doświadczenia totalitaryzmu. Przewodnim hasłem żyjących Sybiraków to pamięć zmarłym - żyjącym pojednanie.

WŁADYSŁAW MARTYNEK, Trzyniec

75-lecie zorganizowanego śpiewactwa polskiego na Zaolziu (1927 - 2002)

Dokończenie z nr. 118

Sprawy dnia dzisiejszego

Po „aksamitnej rewolucji" w Czechosłowacji w 1989 roku Zrzeszenie Śpiewaczo-Muzyczne staje się pierwszym oddziałem zagranicznym Polskiego Związku Chórów i Orkiestr. Przedwojenna myśl zintegrowania Polskiego Związku Chórów i Orkiestr ze Związkiem Śląskich Kół Śpiewaczych zostaje spełniona. Moment ten jest niewątpliwie historycznym aktem, świadczącym o przywiązaniu śpiewactwa zaolziańskiego do kultury polskiej. Równocześnie ZŚM stało się samodzielnym Oddziałem Polskim przy Unii Czeskich Zespołów Chóralnych (Unie českých pěveckých sborů) w Pradze.

Dzięki nowej strukturze organizacyjnej coraz głośniej o chórach zaolziańskich, przede wszystkim na Śląsku, o czym świadczy udział zespołów zaolziańskich w kolejnych edycjach Święta Śląskiej Pieśni Chóralnej „Trojok Śląski", Ogólnopolskich Festiwalach Polskiej Pieśni Chóralnej i Zjeździe Chórów Słowiańskich w Katowicach, Świętach Pieśni „Gaude Cantem" w Bielsku-Białej, Międzynarodowych Festiwalach Chórów Religijnych im. ks. Anzelma Skrobola w Jastrzębiu-Zdroju, Górnośląskich Prezentacjach Chórów w Skansenie w Chorzowie, Festiwalu Chórów Śąskich w Ustroniu, Konkursach a Cappella Chórów Szkolnych Dzieci i Młodzieży, Międzynarodowych Prezentacjach Laureatów Chórów Szkolnych Dzieci i Młodzieży i innych. Słychać też częściej chóry zaolziańskie w Republice Czeskiej, na Ogólnokrajowych Konkursach Śpiewu Chóralnego Czech i Moraw w Jihlawie czy też Praskich Dniach Śpiewu Chóralnego w stolicy Republiki Czeskiej.

Zrzeszenie Śpiewaczo-Muzyczne skupia obecnie 25 zespołów chóralnych - z tego 20 mieszanych, 3 męskie oraz dwa żeńskie - w których śpiewa ponad 700 chórzystów. Chóry dały w 2001 roku łącznie 249 koncertów i występów, z tego 59 za granicą.

Polskie śpiewactwo zaolziańskie boryka się obecnie z wieloma palącymi problemami, takimi jak: starzenie się bazy członkowskiej i wykruszanie się zespołów chóralnych, skąpe możliwości zaprezentowania swojego dorobku w szerszym terenie, brak środków finansowych na działalność, dotkliwy brak rodzimej kadry dyrygenckiej. Kiedyś trzon tej kadry stanowili przede wszystkim nauczyciele, a dziś jest inaczej. 25 zespołów chóralnych prowadzi 21 dyrygentów (4 dyrygentów prowadzi po dwa chóry). Nauczycieli-dyrygentów jest 7 (z tego 6 emerytów). Brak kadry dyrygenckiej uzupełnia 6 dyrygentów z Polski, (wykładowcy i absolwenci Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie), pozotałych 14 dyrygentów rekrutuje się z różnych zawodów (4 dyrygentki ukończyły 5-letnie Studium Dyrygenckie dla Chórów Polonijnych w Koszalinie). Spośród 21 dyrygentów jest 12 kobiet.

Istotnym elementem, który decyduje o życiu kulturalno-oświatowym danej mniejszości narodowej, jest istnienie szkolnictwa mniejszościowego, bowiem uczestnictwo w kulturze jest zależne od poziomu intelektualnego grupy, od systemu wartości, jakie ona uważa za ważne, od tego, jak zostaną wykształcone potrzeby uczestnictwa w kulturze. Tymczasem szkolnictwo polskie na Zaolziu poważnie się skurczyło: w szkołach podstawowych w 1961 r. było około 9000 uczniów, a w roku 2002 jest ich coś ponad 2000. Istotna dla śpiewactwa zaolziańskiego była działalność chórów szkolnych, gdyż tam wychowywano przyszłych śpiewaków dla chórów SMP i PZKO. Dziś w polskim szkolnictwie podstawowym prawie nie ma zespołów pielęgnujących śpiew wielogłosowy - chóry szkolne działają już tylko w 3 szkołach podstawowych: w Jabłonkowie („Jabłoneczka"), Bystrzycy („Wiolinek" i „Crescendo"), Karwinie-Nowym Mieście oraz w czeskocieszyńskim gimnazjum („Collegium Iuvenum"). Uczestnictwo zaś młodzieży szkół średnich w chórach terenowych jest znikome, prawie żadne. Do tego dołącza się - tak jak i w Polsce - zafascynowanie młodego pokolenia muzyką rockową, bigbitową, bluesową, country z różnymi odmianami i mieszankami. Wielu młodych opuściło też chóry dla zdobycia chleba i pieniędzy w sferze prywatnej przedsiębiorczości.

Próby zaktywizowania szkolnych zespołów chóralnych poprzez organizowanie przez Zrzeszenie Śpiewaczo-Muzyczne PZKO - a od roku. 2002 przez Polskie Towarzystwo Artystyczne „Ars Musica" przy współudziale Polskiego Centrum Pedagogicznego - Przeglądów Szkolnych Zespołów Śpiewaczych nie przynoszą na razie zadowalających wyników.

Mimo narastających poważnych problemów, polskie śpiewactwo zaolziańskie ma się jeszcze czym pochlubić. W amatorskiej działalności artystycznej - a najlepszym przykładem tego jest na pewno występ połączonych chórów ZŚM w tegorocznym Festiwalu PZKO oraz Uroczystości Wspomnieniowej na Żwirkowisku - chóry na Zaolziu stanowią dotąd najliczniejsze i najaktywniejsze zbiorowisko. Zawdzięczyć to należy przede wszystkim ofiarności i poświęceniu chórzystów, dyrygentów, nauczycieli śpiewu (chociaż już nielicznym), a także życzliwym przyjaciołom, umiejącym w razie potrzeby podać pomocną dłoń. tj. Polskiemu Związkowi Chórów i Orkiestr, jego oddziałom w Katowicach i Bielsku-Białej, Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska" w Warszawie, Katowicach i Bielsku-Białej, jak również tym wszystkim organizacjom i instytucjom w Polsce, które zapraszają zaolziańskie chóry na różne swoje imprezy śpiewacze. Cieszy też na pewno każde słowo uznania ze strony Zarządu Głównego czy też Oddziału Unii Czeskich Zespołów Chóralnych w Pradze i Ostrawie.

Chociaż chciałoby się wierzyć w renesans zaolziańskich zespołów śpiewaczych na skalę z początku lat powojennych, to jednak z drugiej strony, patrząc trzeźwo na współczesność, nie można dalszych perspektyw działalności chóralnej budować na nostalgicznych wspomnieniach i sentymentach. W roku bieżącym obchodzi zorganizowane polskie śpiewactwo zaolziańskie 75-lecie swego istnienia w Republice Czeskiej. Ten fakt na pewno zmusza każdego chórzystę, dyrygenta i działacza społecznego do zastanowienia się nad dokonaniami dawnych pokoleń oraz osiągnięciami współczesnych działaczy na śpiewaczej niwie.

W nowych warunkach społeczno-politycznych niewątpliwie istnieje szansa ratowania tego, co odziedziczono po przodkach i co obecnie można wzbogacić, w celu ratowania polskiej tożsamości narodowej. Zależeć to jednak będzie wyłącznie od dalszej aktywności naszego społeczeństwa! „Śpiew to artystyczna melodyjna mowa, sąsiadka poezji i prozy artystycznej, wypowiadająca nasze uczucia, nasze radości i smutki, żale i marzenia, i naszą wspólnotę".

JÓZEF WIERZGOŃ

(Autor jest wiceprezesem Zrzeszenia Śpiewaczo-Muzycznego PZKO

▲ *„Nawsie" na przeglądzie chórów w Wędryni w 1988 r.*

▲ *„Górnik" ◆ Chór mieszany MK PZKO Piotrowice-Marklowice ze solistą Tadeuszem Błanikiem.*

Zdjęcia archiwum „GL"

POLA GOJAWICZYŃSKA

ŚWIĘTA RZEKA

(65)

Sama czytała przecież, jak powstawał przeciwko ich niewoli, jak wyrzucał Czechom ich ucisk. Miałżeby teraz pisać co innego? Twarz jej zdradziła wielkie rozczarowanie i w niepokoju i rozterce coraz to poprawiała chustkę na głowie, splątując i rozplątując węzeł. Nie obchodziły ją tak dalece Austriacy, nie o ich los w tej chwili stała, lecz o swój własny. Niewola jest niewolą, jedno, za co człowiek ją znosi, ucisk jest uciskiem. Jeżeli się pisze dziś jedno, a jutro drugie - to niczemu nie można wierzyć, nie?... A przecież ów redaktor powstawał przeciwko niewoli i uciskowi i obiecywał im, Ślązakom, kres tego gnębienia?... Byłobyż to niewiarygodne?

- Posłuchaj mnie, Jolanto - rzekła rozgorączkowana. - Posłuchaj mnie, toć myśmy uszli ze Starej Kolonii przez czyste oszustwo! Tak, ano, tak jest, oszukiwała męża i dzieci, że wynosi się zgodnie i chętnie, aby uniknąć Vyviala, lecz sama ani chwili w to nie wierzyła, iż to jest dla ich prawdziwy i rzetelny ratunek. Wierzyła, że przyjdzie jakiś koniec ich niewoli, inny i ostateczny. Ustąpiła tylko krzynę Kaifoszowi, nie myśląc, aby to tak miało zotać na zawsze!... A teraz widzi, że to wszystko na nic, głupie gadanie, ta sama niewola idzie za nimi trop w trop, dopada ich w górach. Czesi byli tam i są tu, a za nimi następują Niemcy!... Jeżeli się pisze dziś jedno, a nazajutrz drugie...

- Nie wierz, Zuzanno, gazetom - pouczyła ją Jolanta. A więc czemu ma się wierzyć, gdy człowiek siedzi i robi swoje i żyje nadzieją lepszego dnia?... Oni, głupi ludzie, nie mieszają się do wielkich spraw, ponieważ ufają, iż inni, światlejsi, robią to za nich rzetelnie, a tysiące ludzi czyta drukowane słowo i oczekuje prawdy. Na cóż więc to bałamuctwo? Wszak człowiek biedny nie może budować swego losu na bałamuctwie, to dobre dla bogaczy!... Oni, Kaifoszowie, zapłacili za swoją wiarę zarobkiem Kaifosza i gorszą jeszcze rzeczą, gdyż sponiewierano ich dlacna. Kaifosz rozpił się, Anyszkę opisywano po gazetach, natrząsano się nad nimi i rozdzierano na dwie strony, krzycząc „to nasze", tak jakby oni, Kaifosze, byli bydlakami i czyjąś własnością. Jednakże oni od początku wiedzieli, za kim się mają opowiadać, gdyby ich tylko nie uciskano, nie szczuto i nie grożono im - wytrwaliby w swym postanowieniu. To jedno bałamuctwo i kręcenie, gdy człowiek nie słucha sam siebie i mego sumienia

I potrząsała ramionami nad Chołhańskim, rozjątrzona do głębi, wiąc:

- Patrzcie, to on taki! Nigdy bym nie pomyślała!

Podczas gdy Jolanta, zniecierpliwiona, zapytywała:

- Gdzie Krym, gdzie Rzym, gdzie Wiedeń, a gdzie *Śląsk - i co to jedno* ma do drugiego?

W umyśle jednak Kaifoszki wszystko się to splątało, była to jakby kwestia autorytetu słowa pisanego i obietnicy, którą im dano. Wreszcie, strzepnąwszy palcami jakąś niewidoczną rzecz z fartucha, splotła ręce na brzuchu godnym gestem, uspokojona nagle. Muszą sobie sami radę dawać, tak!... Położenie narodu wydało jej się położeniem, w jakim znalazła się jej własna rodzina: oglądali się na pomoc, łazili i prosili, aż w końcu sami sobie dali radę.

- No, pójdźmy, pójdźmy!

Myśl o przeprowadzce, obiedzie, porozstawianych sprzętach poderwała ją na nogi. Czysta głupota trawić czas na roztrząsaniach, gdy tyle ją czeka roboty. Ale Jolanta nagle straciła cały zapał do tych rzeczy, a zresztą umówiła się na popołudnie z Pełką. Z Pełką?... Zuzanna znów się rozgniewała, mówiąc::

- Co ty masz do Pełki? Nie, mój skarbie!

Znów ją po prostu nosiło, tak jak gdyby miała w świecie dużo do roboty i wszędzie musiała wtrącić swoje trzy grosze. Rozstały się, idąc w górę i w dół, do domu i do autobusu, ku swemu przeznaczeniu i celom. Góry ociekały wiosenną wodą. Ślizgając się i potykając na kamienistej drodze, Kaifoszka szła ku czarnej rozłożystej chacie, ze zgrabną galeryjką ganku na przodzie i wysoką podmurówką z głazów skalnych. I aczkolwiek nie była to willa pod miastem, w sercu jej zażgło się nagle żywe zainteresowanie.

ROZDZIAŁ XIX

Dwie wynajęte niewiasty pracowały w ogrodzie, a gospodyni w milczeniu śledziła ich robotę. O ile tylko mogła, obywała się pomocą na dniówkę, tej zaś wiosny musiała donająć na dłuższy czas parobka, któż bowiem zająłby się koniem i nawożeniem gruntu? Skoro tylko postanowiła wyprawić syna z domu, liczyła na większe wydatki, bowiem mrukliwy Waszek potrafił pracować za troje.

Ogród okrył się cały drobną zieleniną, wszystko wschodziło ku jej całkowitemu zadowoleniu, a inspekty odrzucały już dochód. Jakiś pociąg nadbiegł od strony Pragi, czuła ruch ziemi pod swymi stopami i odwróciła się powoli, aby spojrzeć w stronę kolei, skąd wyłaniał się ciemny wąż wagonów. Karlowe Wary... no, ja, tego sezonu nie będą mieli z gości pociechy, ludzie się boją rozruchów, chorzy pragną spokoju.

Pociąg przeszedł z hukiem, a gdy dym opadł, ujrzała Joszkę, zdążającą dróżką obok toru. Pani Matjasowa wyprostowała się, gotując się do spełnienia ciężkiego zadania. Ma to zrobić zręcznie, aby dziewczyna nie poznała się na jej podstępie! Późnym wieczorem dowiedziała się, że Łaba wylała, zatapiając okolicę i wdzierając się do domów. Rankiem więc wysłała syna, aby pomógł krewnym, którzy tam mieli młyn. Tak powie, amen i to będzie prawda, a resztą pokierują losy... Widząc, że Joszka zmierza ku domowi, krzyknęła z głębi ogrodu: Tu, tu!

Dziewczyna nadbiegła, z pakiecikiem i nowinami. Umówiły się, że idąc na Dejwice, Joszka zakupi mięso do obiadu i pomoże w ogrodzie i gotowaniu. W te dni, gdy była wolna, chłopak żądał, iżby spędzała czas tutaj, a nie wałęsała się po mieście. Matka przystała na to życzenie i Joszka została jakby dopuszczona do rodziny, krzątała się w obejściu i była dużą wyręką w pracy. Lecz pani Matjas nieraz mogła spostrzec, że były to chęci udane, na gwałt wymuszone, przez wzgląd na towarzystwo chłopaka. Dziewczyna bowiem pragnęła także rozrywki i ciągnęła syna do miasta. Pewnego dnia Waszek zażądał też pieniędzy. Matka spytała, czy ma jaki sprawunek?

- Czego ci potrza? - spytała, lecz on odpowiedział także pytaniem: Czy nigdy ma nie mieć swoich pieniędzy?

(cdn.)

JEMIOŁA

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY NR 43

Redakcja Kazimierz Kaszper ◆ Materiały prosimy przesyłać pod adresem „Głosu Ludu" lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz

MŁODZI ARTYŚCI

Na zaproszenie Starostwa Powiatowego w Krapkowicach przebywała na Opolszczyźnie w dniach 20 - 23. 9. sześcioosobowa grupa młodzieży gimnazjalnej: **Zuzanna Lipka, Roman Krop, Dorota Przywara, Jacek Rybicki, Tomasz Ryłko** i **Ewa Sikora**. W piątek w samo południe zaprezentowała ona swój program poetycko-muzyczny uczniom Zespołu Szkół Zawodowych w Zdzieszowicach, wieczorem zaś wystąpiła na Krapkowickiej Nocy Artystów, przebiegającej na renesansowym dziedzińcu ZSZ im. Piastów Opolskich.

Dowcipnie i ze swadą prowadzony przez D. Przywarę koncert składał się głównie z piosenek własnego autorstwa, ludowych cieszyńskich i słowackich oraz recytacji wierszy R. Kropa i T. Ryłki. Solowe partie wykonywał J. Rybicki. Przy okazji D. Przywara przekazała tłumnie zebranej publiczności podstawowe informacje o życiu kulturalnym młodzieży zaolziańskiej i zakresie działalności edukacyjno-wychowawczej Gimnazjum Polskiego w Cz. Cieszynie.

Występ został bardzo przychylnie przyjęty przez publiczność i wysoko oceniony przez organizatorów. Dziennikarze i ludzie kultury podkreślali dojrzałość młodzieży i ich wcale wysoką już sprawność estradową. Na sobotnim spotkaniu z członkami krapkowickiego zespołu artystycznego wicestarosta **Joachim Wojtala** zobowiązał instruktorów tamtejszego Domu Kultury do podtrzymania rozpoczętej współpracy. Już w listopadzie powinna przybyć na Zaolzie młodzież krapkowicka, na marzec zaś zaplanowano zajęcia warsztatowe z udziałem obu grup.

Szóstką utalentowanej młodzieży gimnazjalnej zajmuje się polonistka **Halina Klimsza**, do Krapkowic wyjechała ona pod opieką **Kazimierza Kaszpera**. (a)

Lawina nagród

Pomimo permanentnych narzekań, promocja literatury polskiej bynajmniej nie pozostaje w tyle za promocją - bardzo aktualną w związku z procesem integracji europejskiej - polskiej myśli technicznej czy organizacji życia społeczno-gospodarczego. Prasa regularnie informuje o uroczystościach wręczania coraz to bardziej prestiżowych i atrakcyjnych pod względem finansowym nagród.

● W ub. tygodniu przyznano prestiżową doroczną Nagrodę Literacką „Nike". Laureatką została **Joanna Olczak-Ronikier**, autorka powieści *W ogrodzie pamięci*. Wydawcą jest krakowski Znak, mający ostatnio bardzo szczęśliwą rękę do autorów. Ta prowadzona przez **Jerzego Illga** oficyna firmowała również *Pianistę* **Władysława Szpilmana**, osiągającą ostatnio rekordowy nakład łączny 100 000 egz. Jak informuje J. Illg, *W ogrodzie pamięci* rozeszło się na razie w 10 000 egz., ale po „Nike" planowany jest dodruk kolejnych 10 000. Książka J. Olczak-Ronikier została już przetłumaczona na niemiecki i jest wystawiana na trwających właśnie Międzynarodowych Targach Książki we Frankfurcie.

● Laureatami rozstrzygniętej pod koniec września 10. edycji Literackiej Nagrody „Solidarności" zostali znani na Śląsku pisarze: **Stefan Szymutko** i **Włodzimierz Paźniewski**. Pierwszego nagrodzono za książkę *Nagrobek ciotki Cili*, drugiego za *Europę po deszczu*.

Konkurs „Solidarności" i oddziału Stowarzyszenia Pisarzy Polskich w Katowicach organizowany jest od 1992 r. Jego pomysłodawcą był przewodniczący Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność" **Grzegorz Kolosa**, który zginął w tragicznym wypadku samochodowym.

S. Szymutko jest profesorem Zakładu Historii Literatury Poromantycznej Uniwersytetu Śląskiego, W. Paźniewski znanym poetą, prozaikiem i eseistą, felietonistą miesięcznika „Twórczość", autorem niespełna 30 książek. Jego twórczość tłumaczono na 6 języków.

● Nagrody Janusza A. Zajdla dla autorów książek z dziedziny fantastyki otrzymali: **Andrzej Ziemiański** za opowiadanie *Autobahn nach Poznań* i **Jacek Dukaj** za powieść *Czarne oceany*. Wręczono je podczas ogólnopolskiego konwentu miłośników tego gatunku literackiego POLCON 2002 w Krakowie, w trakcie którego szczególnie uczczono 81. rocznicę urodzin **Stanisława Lema**.

● Nagrodę Warszawskiej Premiery Literackiej za książkę sierpnia przyznano **Olgierdowi Budrewiczowi** za *Byłem wszędzie*.

● Na liście nominacji do tegorocznej edycji nagrody Asów EMPiK-u w kategorii „książka polska" znajdują się trzy tytuły **Katarzyny Grocholi** i po jednym **Joanny Chmielewskiej** oraz **Pawła Huelle**, nb. niejednokrotnie wspominanego na łamach „Jemioły". (k)

Wielkie czytanie Wilhelma Przeczka

Bohaterem urządzanego w Brnie 4 razy w roku tzw. wielkiego czytania był **Wilhelm Przeczek**. Odbyło się ono 16. 9. w Muzeum Mahena z udziałem licznego grona miejscowych pisarzy oraz studentów brneńskiej polonistyki.

Twórczość W. Przeczka omawiali **Jindřich Zogata** i **Zeno Kapral**. Pierwszy z nich prezentował również utwory Przeczka z własnego przekładu i wyboru jego poezji *Příliš pozdní milenec*. Autor z kolei czytał w oryginale i w tłumaczeniu **Karla Vůjtka** swój poemat *Stuletni kalendarz*.

Obszerna dyskusja toczyła się głównie wokół technik translatorskich. Jak wiadomo, nasz poeta, prozaik i dramaturg od dłuższego czasu zajmuje się również tłumaczeniem poezji czeskiej na polski i polskiej na czeski oraz promocją tych literatur w obu krajach. (a)

PETR HRUŠKA

TO CHODŹCIE

smętki
tajemne jak kotlet siekany
gdzieś pod piątek
koronki
z bieliźniarki
staro powieszonego kawalera
smętki
bezkarne
jak czkawka
po dalszym dodatku
do zupy z wątrobianymi kluskami
z własnego
gara

* * *

Widziałem mężczyznę
w sklepie z wannami
udawał ważniaka

dookoła wiedziano
milczano
mężczyzna nie ustępował
z pasją czekano
na upokorzonego mężczyznę

ŚWIECĘ

Ostatnia szczelina światła
w domu
Ścierwowiec zmęczenia
bzyka mi nad głową

Jakbym swym pisaniem
żywił siebie
i rodzinę
Ja zaś ledwie
tę łasiczkę
co gnieździ się
pod tramem
serca

(„Tvar" 6 II '97)

Tłumaczył: Władysław Sikora

PETR HRUŠKA - urodzony 7 VII 1964 w Ostrawie, poeta, scenarzysta, historyk literatury, krytyk. Ukończył dział gospodarki wodnej VŠB w Ostrawie (1983-87), w latach 1990-94 literaturę na Uniwersytecie Ostrawskim. Należał do organizatorów tzw. „Harendy Literackiej" (1992-94), która zaktywizowała ruch literacki młodych w RC (pisma „Modrý květ" braci Motýlów w Ostrawie oraz wędryński „Weles"). Od 1994 r. pracuje w Instytucie Języka Czeskiego przy Akademii Nauk w Brnie, od 1998 wykłada literaturę czeską na Uniwersytecie Masaryka. Wydał zbiory poezji: *Obývací nepokoje* (1995) i *Měsíce* (1998), w przygotowaniu: *Vždycky se ty dveře zavíraly*, jest autorem scenariusza: *Průběžná O(s)trava krve* (premiera 1994, Teatr Aréna, Ostrawa). Mieszka w Ostrawie.

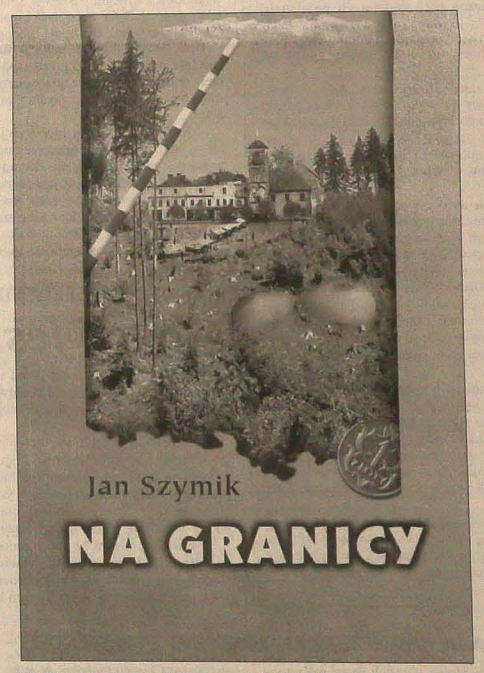

▲ *Obwoluta nowego zbioru opowiadań Jana Szymika.*

»Na granicy« J. Szymika

Ukazał się kolejny, drugi w tym roku, zbiór opowiadań Jana Szymika „Na granicy". Podobnie jak poprzedni tom „Powroty", książka zawiera utwory o charakterze wspomnieniowym, które tym razem łączy motyw granicy państwowej. Nie idzie jednak o opis perturbacji związanych z przekraczaniem linii granicznej między Czechami a Polską na odcinku Śląska Cieszyńskiego, lecz o obrazki rodzajowe z życia mieszkańców pogranicza w okresie sprzed II wojny światowej i po niej. Jak przystało na ten gatunek literacki, narratorem, a po części też i bohaterem opowiadań jest sam autor w wieku dziecięcym i młodzieńczym.

Siedem utworów z „Na granicy" to intrygujący przyczynek do dziejów ziemi cieszyńskiej, celnie ilustrujący etos jej mieszkańców po jednej i drugiej stronie granicznej rzeki Olzy.

Jan Szymik, znany i ceniony badacz kultury ludowej regionu, wielokrotnie nagradzany autor licznych prac etnograficznych, wydał w latach 1990-94 pięć zbiorów poezji, a w roku bieżącym dwa tomy opowiadań. (k)

TADEUSZ KONWICKI

Mała wieża Babel

Ta wielka kotlina, w której zbiegały się dwie rzeki, legendarna Wilia i jej córeczka Wilenka, była rodzajem jakiegoś zaklęśnietego komputera biologicznego. Niewątpliwie w tej tajemniczej zapadlinie otoczonej dąbrowami zbierała się i gęstniała jakaś wspólna świadomość, dziwny bank pamięci, z wkładami powierzanymi przez różne kultury, obyczaje, religie i ciągle tu pamiętne pogaństwo.

Przypominam sobie moją klasę w gimnazjum, bardzo dobrej i ambitnej szkole średniej, ale przecież prowincjonalnej i jakby pozostawionej przez historię w dziewiętnastym wieku.

Otóż w tej małej społeczności kolegami moimi byli chłopcy o takim pochodzeniu: Niemiec, najzdolniejszy, Francuz, Włoch, o dziwo, najjaśniejszy blondyn w całej klasie, Żyd, zamknięty w sobie i wyobcowany, Litwin, który krył się ze swoją litewskością, Karaim z polskiej stolicy Karaimów, czyli z Trok, Rosjanin o bardzo arystokratycznym wyglądzie i takich też manierach, na pewno siedział z nami na ławie szkolnej Białorusin, albo nawet kilku, ale tego nie pamiętam, bo nie demonstrowali swojej odrębności. Gdyby dobrze się przyjrzeć tej zbiorowości, to znalazłby się i jakiś Tatar, jeszcze z Lipków, osadzanych tu w zamierzchłych czasach przez Wielkiego Księcia Witolda. A Szwedzi, jakże by tu się mogło obejść bez Szwedów, którzy przecież sąsiadowali z dawną historyczną Litwą.

To była mała wieża Babel w ówczesnym nieruchawym, stabilnym świecie, naszym świecie na skraju cywilizacji łacińskiej. Powietrze tej doliny wypełniały bity sprzecznych informacji, w wodzie pływały także różnokolorowe bity, gryźliśmy je w jabłkach ze starych, odwiecznych sadów.

Jestem nafaszerowany sprzecznościami jak ruski pieróg.

(Fragment z książki-dziennika *Pamflet na siebie*, wydanej w 1995 r. Tytuł pochodzi od redakcji. T. Konwicki to jeden z czołowych pisarzy polskich, autor kilkudziesięciu powieści i zbiorów opowiadań.)

INDONEZJA: NA BALI ZGINĘŁO CO NAJMNIEJ 190 OSÓB

Na wczasy po śmierć...

DŻAKARTA, KUTA - **Według wczorajszych danych, w sobotnich zamachach bombowych na indonezyjskiej wyspie Bali zginęło co najmniej 190 osób. Trzysta osób zostało rannych - za zaginione natomiast uważa się ponad dwieście.**

Większość ofiar stanowią zagraniczni turyści - przede wszystkim z Australii. Według dostępnych informacji, wśród zabitych nie ma ani obywateli czeskich, ani polskich.

Wczoraj na miejscu tragedii podjęli pracę eksperci ds. terroryzmu ze Stanów Zjednoczonych i Australii.

W niedzielę administracja amerykańska wezwała obywateli USA do opuszczenia Indonezji - później głos w sprawie tragedii zabrał prezydent George W. Bush, wzywając świat by wystąpił przeciwko fali terroru. „Świat musi przeciwstawić się czynnie zagrożeniu, jakim dla wszystkich jest terroryzm" - stwierdził Bush w oświadczeniu, przekazanym przez Biały Dom.

Do wczoraj nikt nie przyznał się do zamachów, przypisywanych jednoznacznie islamskim radykałom. Ambasador USA w Indonezji powiedział w niedzielę, że prezydent Bush w ostatnich dniach ostrzegał miejscowy rząd przed ryzykiem ataku terrorystycznego.

Wczoraj właśnie rząd prezydent Megawati Sukarnoputri znalazł się na cenzurowanym, oskarżany o ignorowanie groźby terroryzmu a także przymykanie oczu na działalność w kraju islamskiej grupy Dżimah Islamija, uważanej za związaną z al-Kaidą Osamy bin Ladena. W niedzielę szef dyplomacji Australii Alexander Downer konkretnie wymienił właśnie tę grupę jako odpowiedzialną za zamach.

Indonezyjska policja nadal twierdzi, iż nie może potwierdzić oskarżeń, wysuwanym przeciwko Dżimah Islamija. Jeden z liderów tej grupy, Abu Bakar Baszir (od dawna oskarżany przez USA o powiązania z al-Kaidą, w tym także finansowe) zaprzeczył w niedzielę jakimkolwiek związkom ugrupowania z zamachami. Przeciwnie - oskarżył USA o prowokację i zmontowanie całej akcji, by wykazać światu, że Indonezja jest związana z terroryzmem. Podobną opinię wyraża także we wczorajszym wydaniu dziennik „Republika", uważany za organ propagandowy skrajnych islamistów.

W Singapurze i w Malezji natomiast już od tygodni wprost mówi się o powiązaniach mułły Baszira i jego współpracownika Riduana Iszamuddina z al-Kaidą. Dżakarta jak do tej pory ignorowała żądania zatrzymania Baszira, publicznie głoszącego swój podziw dla Osamy bin Ladena.

Wczorajsza prasa indonezyjska potępiła jednogłośnie zaniedbania rządu, który mimo informacji na temat narastającej groźby terroryzmu nie podjął żadnych konkretnych działań. Niemal wszystkie dzienniki dżakarckie podkreślają, iż jeśli sprawcy tragedii nie zostaną schwytani, ucierpi reputacja kraju, który także utraci znaczne dochody, jakie czerpie z turystyki. „Do sobotniej tragedii niemal nikt w Indonezji nie traktował poważnie groźby terroru - przeciwnie, ostrzeżenia zagranicznych rządów przyjmowane były z oburzeniem" - pisze „Jakarta Post".

Wczoraj wartość akcji na dżakarckiej giełdzie dramatycznie spadła - aż o 6,6 procent. Inwestorzy „panicznie" - jak pisze agencja France Presse - pozbywali się akcji indonezyjskich przedsiębiorstw, w tym głównie działających w sferze turystyki.

Powtórka z wyborów

BELGRAD - Obecny prezydent Jugosławii, umiarkowany nacjonalista Vojisalv Kosztunica, zażądał natychmiastowego powtórzenia wyborów prezydenckich w Serbii, uznanych w niedzielę za nieważne z powodu niedostatecznej frekwencji.

Szef jego sztabu wyborczego, Dredge Marsixanin wezwał do pilnych konsultacji w tej sprawie. Kosztunica zdobył 66,7 proc. głosów, na liberalnego wicepremiera Serbii Miroljuba Labusa głosowało 31,3 proc, wyborców.

IRLANDIA PRZED REFERENDUM W SPRAWIE RATYFIKOWANIA TRAKTATU Z NICEI

Zwolennicy »tak« mają przewagę 3:2

LONDYN - Zmniejszyło się niebezpieczeństwo, że irlandzcy wyborcy zechcą „ukarać rząd", po raz drugi głosując „nie" w referendum w sprawie ratyfikowania traktatu z Nicei w najbliższą sobotę.

Z badań instytutu IMS dla gazety „The Sunday Independent" wynika, że za przyjęciem traktatu opowiada się 41 proc. ankietowanych, przeciwnych jest 27 proc., 24 proc. stanowią niezdecydowani, a 8 proc. nie zamierza głosować. Tym samym przewaga zwolenników ratyfikowania traktatu w stosunku do jego przeciwników wynosi 3:2.

Uwzględnienie niezdecydowanych sugeruje, że referendum zostałoby przyjęte stosunkiem: 60 proc. „za" do 40 proc. „przeciw".

Badania dowodzą zarazem, że aprobata wyborców dla rządu, która przed majowymi wyborami sięgała 58 proc., obecnie spadła do 31 proc. Osobiście stracił też premier Bertie Ahern, którego akceptuje obecnie 43 proc. wyborców wobec 68 proc. w maju.

„Wynik badania opinii wskazuje na to, że wyborcy uważają, iż nicejskie referendum ma żywotne znaczenie dla przyszłości kraju, jeśli chodzi o miejsca pracy i handel, i wykorzystywanie okazji do okazania dezaprobaty dla rządu byłoby posunięciem krótkowzrocznym, które mija się z celem" - napisał irlandzki dziennik.

Popularności rządu Bertie Aherna zaszkodziło ujawnienie przez specjalny trybunał dochodzeniowy korupcyjnych powiązań jednego z byłych ministrów, Raya Burke'a, w poprzednim rządzie Fianna Fail.

Wyborcy tracą też przekonanie, że polityka gospodarcza rządu jest kompetentna.

Z kolei zwolennikom traktatu w Nicei przysporzyło popularności ujawnienie, że czołowy aktywista obozu przeciwnego, Justin Barrett, skonfrontowany z dowodami zmuszony był przyznać, że uczestniczył w dwóch konferencjach, organizowanych przez europejskich neonazistów.

RUMSFELD POLECA SPORZĄDZENIE PLANÓW SZYBSZEJ WOJNY Z IRAKIEM

Więcej rakiet i bomb, mniej ludzi

WASZYNGTON - **Minister obrony USA Donald Rumsfeld nakazał dowódcom armii przygotowanie nowych planów wojennych, przewidujących szybsze działania, możliwe dzięki postępom techniki wojskowej i lepszym środkom transportu.**

W rozmowie z „New York Timesem" szef Pentagonu i wiceprzewodniczący Kolegium Szefów Sztabów, generał Peter Pace zastrzegali się, że prezydent Bush nie podjął jeszcze decyzji co do inwazji na Irak, ale inni anonimowi przedstawiciele rządu przyznali, że nowe plany mają być sporządzone z myślą o tej akcji.

Możliwość szybszej mobilizacji sił i szybszego ich przerzucenia w rejon Zatoki Perskiej ma dać administracji Busha więcej czasu na próby dyplomatycznego rozwiązania konfliktu z Bagdadem albo na ewentualne inspekcje ONZ w Iraku, których wysłania domagają się stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ.

W wywiadzie dla „N.Y.Timesa" Rumsfeld zwrócił uwagę, że kilkakrotnie większa obecnie precyzja amerykańskich rakiet i bomb niż 10 lat temu umożliwia użycie teraz kilka razy mniejszych sił niż wówczas.

Oznacza to, że Pentagon przewiduje wysłanie do Iraku znacznie mniejszych wojsk niż w czasie wojny nad Zatoką Perską w 1991 r., kiedy w operacji „Burza Pustynna" brało udział ponad 500 tys. amerykańskich żołnierzy.

Jednak - jak zauważa „N.Y.Times" - plany Rumsfelda wywołują „konsternację" wśród niektórych strategów w Pentagonie, którzy są zdania, że tylko wysłanie do boju bardzo licznych wojsk USA gwarantuje zwycięstwo bez znacznych strat w ludziach.

Najnowsze wytyczne szefa Pentagonu oznaczają też, że administracja Busha chce mieć możliwość rozpoczęcia ewentualnej akcji przeciw reżimowi Saddama Husajna jeszcze w zimie, kiedy są najlepsze warunki do walki w terenie pustynnym.

Innym sygnałem przyspieszania przygotowań do inwazji jest to, że w piątek Pentagon ogłosił plany przeniesienia do Kuwejtu sztabów planowania z dowództw piechoty morskiej w Kalifornii oraz z V korpusu wojsk lądowych w Heidelbergu w Niemczech.

TOMASZ ZALEWSKI (PAP)

Najtragiczniejsze zamachy bombowe ostatnich lat

W związku z sobotnimi zamachami bombowymi na indonezyjskiej wyspie Bali podajemy chronologiczną listę podobnych najgłośniejszych przypadków ostatnich lat:

■ **18 lipca 1994** - co najmniej 96 osób poniosło śmierć w wyniku zamachu bombowego na ośrodek kulturalno-socjalny gminy żydowskiej w stolicy Argentyny, Buenos Aires.

■ **19 kwietnia 1995** - eksplozja załadowanego materiałem wybuchowym samochodu zdemolowała należący do amerykańskich władz federalnych budynek w Oklahoma City. Zginęło 168 osób. Spośród dwóch skazanych sprawców zamachu jeden został stracony.

■ **7 sierpnia 1998** - zamachy bombowe na ambasady USA w Kenii i w Tanzanii. Zginęły łącznie 224 osoby, w tego w Tanzanii tylko 10. Spośród zabitych, 12 było Amerykanami.

■ **15 sierpnia 1998** - ugrupowanie terrorystyczne o nazwie „Tymczasowa Irlandzka Armia Republikańska" zdetonowało samochód-pułapkę w północnoirlandzkim mieście Omagh. Ten najtragiczniejszy w historii całego konfliktu ulsterskiego zamach pociągnął za sobą śmierć 29 osób.

■ **19 marca 1999** - podłożona bomba zabiła ponad 50 osób na targowisku w stolicy rosyjskiej Północnej Osetii Władykaukazie.

■ **4 września 1999** - w pobliżu bloku mieszkalnego dla wojskowych w mieście Bujnaksk w rosyjskim Dagestanie eksplodował samochód-pułapka. Większość spośród 64 śmiertelnych ofiar to żony i dzieci oficerów.

■ **9 września 1999** - w zburzonym wybuchem bomby bloku mieszkalnym w Moskwie zginęły 94 osoby.

■ **13 września 1999** - kolejny zamach bombowy zniszczył w Moskwie ośmiopiętrowy blok mieszkalny, zabijając 118 osób.

■ **21 października 1999** - w ataku rakietowym na targowisko w stolicy Czeczenii Groznym zginęło ponad 110 osób.

■ **12 października 2000** - ekipa zamachowców-samobójców podpłynęła pontonem z bombą pod burtę stojącego w jemeńskim porcie Aden amerykańskiego niszczyciela „Cole". Wybuch poważnie uszkodził okręt, zabijając 17 członków jego załogi.

■ **11 września 2001** - trzy porwane przez zamachowców-samobójców amerykańskie samoloty pasażerskie uderzyły w wieżowce World Trade Center w Nowym Jorku i w waszyngtoński Pentagon. Czwarty uprowadzony samolot rozbił się na polu w Pensylwanii. Łącznie zginęło około 3 tys. ludzi.

IRAK PRZED REFERENDUM W SPRAWIE PRZEDŁUŻENIA RZĄDÓW HUSAJNA

»Tak« i jeszcze tysiąc razy »tak«!

BAGDAD - Na dwa dni przed wtorkowym referendum w sprawie przedłużenia rządów Saddama Husajna, iracki parlament jednogłośnie poprzysiągł wierność przywódcy kraju.

Deputowani w niedzielę kolejno składali przysięgę „absolutnej wierności" liderowi kraju. Wcześniej podobne deklaracje złożyli członkowie irackiego rządu. Wiceprezydent Taha Jasin Ramadan wyraził przy tej okazji życzenie, aby Husajn „wniósł nowy, niepowtarzalny wkład w budowę potęgi Iraku i wszystkich Arabów".

We wtorek niemal 12 mln wyborców powinno odpowiedzieć „tak" lub „nie" na pytanie, czy życzą sobie, aby 65-letni Husajn, rządzący Irakiem od 23 lat, stał na czele państwa jeszcze przez siedem lat.

Zdaniem obserwatorów, nie ma wątpliwości, że wyniki referendum będą zbliżone do rezultatów podobnego plebiscytu w 1995 roku, gdy za przedłużeniem rządów Saddama opowiedziało się 99,96 proc. uprawnionych do głosowania Irakijczyków.

Przedstawiciele władz w Bagdadzie nie ukrywają, że referendum stanowić będzie także wyzwanie, rzucone Waszyngtonowi i marzy im się, aby tym razem prezydent otrzymał 100-procentowe poparcie.

„W dniu Wielkiego Marszu, Irak stawia czoło blokadzie i agresji", „»Tak« i jeszcze tysiąc razy »tak«" dla naszego ukochanego przywódcy" - głoszą transparenty wywieszone na ulicach Bagdadu.

Saddam Husajn rządzi Irakiem od 1979 r.

ROSJA: MEDIA ZARZUCAJĄ FRANCISZKANOM ZYSKI Z NIERZĄDU

Oburzenie i protesty

MOSKWA - Kolejne rosyjskie medium - telewizja „Moskowija" (III program rosyjskiej telewizji) - wyemitowało w niedzielę program zarzucający zakonowi franciszkanów wynajmowanie mieszkania agencji towarzyskiej. Tym razem temat, który od tygodnia wzbudza oburzenie i protesty rosyjskich katolików, pojawił się w prawosławnej audycji „Dom Rosyjski".

„Po tym, gdy papież ogłosił Rosję swoją prowincją *(mowa o ustanowieniu w Rosji czterech diecezji - PAP)*, wokół Kościoła katolickiego wybuchł kolejny skandal" - oznajmił prowadzący program. W audycji, pełnej zjadliwych komentarzy, przedstawiono sprawę polskiego franciszkanina ojca Grzegorza Ciorocha, który jako właściciel wynajętego lokalu miał być główną osobą w aferze. Cioroch został oskarżony - najpierw przez bulwarową „Komsomolską Prawdę", później przez telewizję ORT, a teraz przez „Moskowiję" - o prowadzenie w jego mieszkaniu domu schadzek.

Sam zainteresowany, do którego media rosyjskie piszące o aferze nie zwracały się ani razu z prośbą o komentarz, powiedział, że przeciwko niemu zorganizowano nagonkę. „Co mogę powiedzieć? Że miałem mieszkanie, wynająłem je kobiecie, która mówiła, że zamierza prowadzić działalność charytatywną, czy że padłem ofiarą steku bzdur i pomówień?" - powiedział duchowny, wyraźnie będący na skraju załamania nerwowego. Ojciec Cioroch twierdzi, że wielokrotnie starał się o usunięcie domu schadzek z jego mieszkania, ale nic nie może zrobić, gdyż nie pomagają nawet interwencje milicji. Według niego, jedyną reakcją na jego protesty są pogróżki pod adresem franciszkanów ze strony „utrzymujących dom publiczny bandytów". Cioroch zapewnia też, że z tytułu wynajmu mieszkania - oprócz zadatku - nie dostał żadnych pieniędzy.

Prawosławny program nie był bardziej przychylny dla franciszkanów niż dwa pozostałe media, zajmujące się problemem. Ojca Ciorocha określono mianem „przedsiębiorczego Polaka", który wynajął mieszkanie, „wiedząc lub nie wiedząc", co się ma w nim mieścić i „dopiero po pół roku zainteresował się sprawą" (Cioroch twierdzi, że złożył skargę na milicji zaraz potem, jak dowiedział się, że w jego mieszkaniu jest agencja towarzyska).

Dziennikarzy „Moskowii" jako pierwszych wpuszczono do mieszkania, które okazało się... zwykłym mieszkaniem: na podłodze leżały dziecięce zabawki, a przy stole chłopiec odrabiał lekcje. Kontrahentka franciszkanów nie tylko wyparła się prowadzenia domu publicznego, lecz jeszcze twierdziła, że katolicki zakon chce ją oszukać, pozbawiając mieszkania, które sama wyremontowała. Do przyjazdu telewizji nie zakryła jednak pomalowanych na czerwono ścian i wiszących czerwonych lamp w kształcie serc. Nie pytano jej też o to, po co jej aż 190-metrowe mieszkanie w centrum Moskwy (wcześniej w tym miejscu mieściła się cała siedziba zakonu).

W rosyjskim Kościele katolickim sprawę uznano za prowokację, oskarżając o nią, w nieoficjalnych rozmowach, rosyjskie służby. Władze w Moskwie i katolicy pozostają w stanie „cichej wojny" od czasu, kiedy papież Jan Paweł II ustanowił w Rosji cztery diecezje, wywołując protesty Cerkwi prawosławnej i rosyjskiego MSZ.

W niedzielę w moskiewskiej katedrze nuncjusz apostolski abp Georg Zur wyraził pełną solidarność z franciszkanami. W tym samym czasie kilkuset wiernych zobowiązało się pościć w intencji ojca Ciorocha jeden dzień o chlebie i wodzie.

JAKUB KUMOCH (PAP)

kronika rodzinna

„Upływa szybko życie , jak potok płynie czas..."
Dziś, 15. 10. obchodziłaby swoje 55. urodziny nasza Kochana Żona, Mamusia, Teściowa, Babcia
śp. RENATA SZOTEK
z Hawierzowa-Błędowic. O chwilę wspomnień, zadumy i modlitwę proszą najbliżsi. O-126

Pragniemy złożyć serdeczne podziękowania wszystkim krewnym, przyjaciołom, sąsiadom byłym współpracownikom kopalni Barbora, przedstawicielom PZKO z Karwiny-N. Miasta, członkom Czeskiego Związku Bojowników za wolność, Związkowi Umundurowanych górników, za kwiaty, złożone wyrazy współczucia i liczny udział w pogrzebie naszego Drogiego
śp. ANTONIEGO STANICZKA
Dziękujemy również wielebnemu ks. Jochimkowi, P. Černocie i chórzystom za upiększenie obrzędu. W smutku pogrążona rodzina. RK-195

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, znajomych, że dnia 11. 10. 2002 zmarła w wieku 80 lat nasza Kochana Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia
śp. ANIELA PRZECZKOWA
z Cierlicka. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się dnia 16. 10. o godz. 14.30 z kościoła ewangelickiego w Cierlicku. W smutku pogrążona rodzina. OL - 386

W smutku pogrążeni zawiadamiamy, iż dnia 10. 10. 2002 zmarła, przeżywszy lat 79 Droga Siostra, Szwagierka Ciocia i Potka
śp. ZUZANNA FUKAŁA
z domu Santarius ze Stonawy, ostatnio zamieszkała w Suchej Górnej nr 6/1161. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek, dnia 17. 10. 2002 o godz. 15.00 z sali obrzędów w Suchej Górnej. W smutku pogrążony brat Jan z rodziną. AD-092

teatr

SCENA CZESKA - HAWIERZÓW: - „Kdo je pánem nad cigánem..." (16, godz. 19.00, gr. HAC-2).

TEATR im. A. MICKIEWICZA W CIESZYNIE - „Przygody Tomka Sawyera" (15, godz. 10.00, Teatr Zagłębia Sosnowiec), „Cyrulik Sewilski" (17, godz. 18.00, Teatr Muzyczny Gliwice).

kina

KARWINA - Centrum: Wehikuł czasu (15, 16, godz. 17.45), xXx (15, 16, godz. 20.00), **Reflex**: Trainspotting (15, godz. 20.00), Formuła na morderstwo (15, godz. 17.00; 16, godz. 17.00, 20.00), **TRZYNIEC-Kosmos**: Asterix, Obelix: Misja Kleopatra (15, 16, godz. 17.30), Minority Report (15, 16, godz. 20.00).

Z ŻYCIA PZKO

Lutyński jubileusz

W sobotę 12. 10. b.r. świętowano w Lutyni Dolnej 55-lecie Miejscowego Koła PZKO. Na uroczyste spotkanie członków i sympatyków przybyli zacni goście, wśród nich starościna gminy Eustazja Mrákavowa, przedstawiciel Kongresu Polaków Wawrzyniec Fójcik; ruch polityczny „Wspólnota" reprezentował Tadeusz Toman. Przywitano również delegację koła rychwałdskiego z prezesem Władysławem Ruskiem oraz wierzniowickiego z prezesem Józefem Tobołą. Z zespołem śpiewaczym „Kalina" przyjechał sołtys Łazisk Jan Szczeponek.

Jako pierwszy przedstawił się dolnolutyński chór „Lutnia" z dyrygentem Władysławem Ruskiem a po nim fragment „Pana Tadeusza" zarecytowała studentka Marta Szeliga ze Skrzeczonia. Zespół śpiewaczy „Kalina" z Łazisk, z którym Koło współpracuje od dłuższego czasu, zaśpiewał kilka pieśni pod batutą Mirelli Szkatuka.

Dziewięcioosobowy zespół „Rychwałdzianie" udowodnił, że śpiewa z sercem. Rozśpiewał nawet publiczność. Konferansjerka Danuta Czerner zaprosiła po programie do wspólnej biesiady z loterią, a zabawy prowadziła Wanda Kondziołka.

Można też było podziwiać prace ręczne pań oraz uczniów dolnolutyńskiej szkoły podstawowej, częstować się wspaniałymi ciastami. Panie z Klubu Kobiet na czele z Heleną Wójcik i Łucją Starzyczną przygotowały smaczną kolację.

Była również okazja do nieformalnej dyskusji o planach na przyszłość, o zbliżających się wyborach, o jubileuszu 95-lecia „Lutni".

(M. Sz.)

wystawy

KSIĘŻNICZKA CIESZYŃSKA ul Mennicza 46 - Do 31. 12. wystawa „Wędrówki książek. Źródła pochodzenia bibliotecznych zbiorów ks. Leopolda Jana Szersznika". Otwarte: po-wt-śr-pt w godz. 8-15.

MUZEUM HT i MIASTA TRZYŃCA - wystawa „Nieme drzewo - przyjaciel człowieka". Otwarte: wt-pt: 9-17, nie: 13-17.

▲ „Od epoki kamienia łupanego do epoki słowiańskich grodzisk". Otwarte: wt-pt: 9-17, nie: 13-17.

PAŃSTWOWE ARCHIWUM POWIATOWE w Karwinie - sala wystaw: wystawa „Wspomnienia o starej Karwinie". Otwarte: po, śr: 8-17, wt, czw: 8-15, pt: 8-14.30.

zaproszenie za Olzę

W POGONI ZA SZCZĘŚCIEM

Wciąż poszukujemy sensu życia, wciąż staramy się żyć zgodnie z rytmem czasów, znaczonych XXI wiekiem. Nad tymi, egzystencjonalnymi pytaniami zastanawiać się będzie w cieszyńskim Klubie Propozycji w dniu 18. 10. o godz. 18.00 na wieczorze poświęconym „recepcie na życie" znana malarka i kopistka, Halina Swoboda (Zabrze). Do rozmowy z tą wybitną postacią świata artystycznego Śląska zapraszają gości z lewego brzegu Olzy organizatorzy spotkania. Poprzedzi ją wystawa artystki, której otwarcie w Cieszyńskim Ośrodku Kultury (Rynek) odbędzie się dnia 15. 10. o godz. 15.00.

CIESZYN - kino Piast ul. Ratuszowa 1, tel./prefix: 33/8520426 - dolby stereo Spectral Recording, Parking - Plac Dominikański: „Zemsta" (14, 16, 18, 21 października, godz. 15.30, 17.45, 20.00; 12, 13, 19, 20 października, godz. 13.30, 15.30, 20.00) - film polski. Cena biletu: 14 zł (zamówienia zbiorowe 12 zł, zamówienia szkolne 10 zł), „Bad Company" (12, 13, godz. 22.00 - film USA, od lat 18 - wersja oryginalna z napisami pol. Cena biletu: 15 zł., „Prześladowca" (18, 19, godz. 22.00) - thriller USA, od lat 18. Cena biletu: 15 zł, wersja org. z napisami pol.).

co, gdzie, kiedy

PTTS „BŚ" zaprasza na wycieczkę rowerową w sobotę 19. 10. Start o godz. 10.20 przed dworcem CD Dziećmorowice. Trasa około 30 km poprowadzi przez Dziećmorowice, Lutynię Dolną, Dąbrową do dworca CD w Karwinie. Inf. B. Fukała, tel.: 596349979.

UWAGA! Komitet Gminny Karwiny zaprasza na spotkanie przedwyborcze z kandydatami na posłów do Senatu RC. Spotkanie odbędzie się w środę 16. 10. o godz. 17.30 w klubie MK PZKO w Karwinie-Nowym Mieście.

HAWIERZÓW-MIASTO - Klub Emerytów zaprasza na spotkanie klubowe 17. 10. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matuška.

CZ. CIESZYN - Sejmik gminny przed wyborami samorządowymi odbędzie się w środę 16 bm. o godz. 17 w siedzie Kongresu Polaków w Cz. Cieszynie przy ul. Komenskiego 4.

TRZYNIEC - Polska Sekcja Narodowa i Grupa Gminna Ruchu Politycznego „Coexistentia-Wspólnota" zaprasza w czwartek 17. 10. o godz. 16.00 do salki PZKO w Trzyńcu-Starym Mieście na spotkanie wyborców z kandydatami Wspólnoty do wyborów komunalnych w Trzyńcu.

„ŚWIĘTO PIEŚNI" TAKŻE W LATACH NASTĘPNYCH

Bogata działalność chórów

W Cz. Cieszynie obradował zarząd Zrzeszenia Śpiewaczo-Muzycznego PZKO, który przeprowadził ocenę jubileuszowej uroczystości śpiewaczej „Święto Pieśni" w Stonawie z okazji przebiegającego roku 75-lecia zorganizowanego śpiewactwa polskiego na Zaolziu. Wzięło w niej udział dziewięć chórów. Postanowiono kontynuować „Święta Pieśni" i w latach następnych, a to na przemian w powiecie karwińskim i frydecko-misteckim. Na wysokości zadania stanęło też 300 śpiewaków, którzy swoim dostojnym śpiewem uświetnili tegoroczne uroczystości na Żwirkowisku.

Omówiono też na zebraniu plan pracy na rok następny włącznie z zapotrzebowaniami finansowymi. Największą imprezą będzie niewątpliwie „Trojok Śląski" z udziałem chórów z Polski oraz chórów czeskich zrzeszonych w oddziale Morawskośląskim. W „Trojoku" wystąpi około 800 śpiewaków.

Przewidziany jest również udział chórów zaolziańskich na Światowym Festiwalu Chórów Polonijnych w Koszalinie, Festiwalu Chórów Śląskich w Ustroniu, Święcie Pieśni „Gaude Cantem"w Bielsku-Białej oraz Ogólnopolskim Festiwalu Pieśni Chóralnej w Katowicach. Obchodzić też będą swoje jubileusze chóry „Dźwięk" z Karwiny-Raju (75-lecie), „Lutnia" z Dolnej Lutyni (95-lecie), „Przyjaźń" z Karwiny (45-lecie), „Sucha" z Suchej Górnej (90-lecie), „Zaolzie" z Orłowej Lutyni (80-lecie) oraz zespoły wokalne „Gama" z Suchej Górnej i „Błędowice" z Hawierzowa-Błędowic (50-lecie).

(J. W.)

GŁOS LUDU GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ ✦ W Vydavatelství OLZA - Wydawnictwo OLZA, s.r.o. wydaje Kongres Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ✦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", P.O. BOX 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrawa ✦ Redaktor naczelny: Henryka Bittmar ✦ Zastępca: Bogusław Krzyżanek ✦ Telefony: centrala 597 45 01 11, sekretariat 597 45 02 52 (i fax), dział sportowy 597 45 02 58, redaktorzy 597 45 02 42, 597 45 02 49, 597 45 02 56, e-mail: glosludu@ostrava.cz ✦ Filia redakcji: ul. Komenskiego 4, 737 01 Cz. Cieszyn, tel. 558 73 17 66, e-mail: glosludu@silesnet.cz ✦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenskiego 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613 ✦ Adres wydawnictwa: Vydavatelství OLZA - Wydawnictwo OLZA, s.r.o., Čapka 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 48396761, e-mail: olza@silesnet.cz ✦ Ogłoszenia przyjmowane są w dni powszednie od godz. 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu" w Ostrawie; w Biurze Ogłoszeń Wydawnictwa „OLZA", przy ulicy Čapka 200/7 w Cz. Cieszynie w dni powszednie od godz. 8.30 do 15.30; dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelniční 18, Cz. Cieszyn; w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (na rynku) w godzinach otwarcia. ✦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ✦ Miejsce wydania: Ostrawa ✦ Dostawę prenumeratorom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Předplatné tisku, s.r.o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia: tel. 541 23 32 32, fax: 541 61 61 60, email: abocentrum@pns.cz; reklamacje: 800 - 171 181. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorami regulują ogólne zasady handlowe. ✦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o., ✦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa ✦ Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ✦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 15 PAŹDZIERNIKA

■ **TVP 1:**
6.00 Kawa czy herbata
8.00 Wiadomości, pogoda
8.15 Woronicza 17 (s.)
8.30 Telezakupy
8.45 Arka Noego (s. anim.)
9.30 Jedyneczka
9.55 Bajeczki Jedyneczki
10.20 Zew krwi (s.)
11.10 Na haczyku (mag.)
11.25 Szansa na życie
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 W drodze do Unii
12.45 Klan (s.)
13.15 Nie jesteś sam (film kanad.)
14.00 U siebie: Jak Białorusinka z Polakiem
14.20 Światowe dziedzictwo kultury (film dokumentalny)
14.35 Wielki mały biznes
15.00 Wiadomości
15.10 Studio Komitetów Wyborczych
16.00 Rower Błażeja
16.30 Moda na sukces (s.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.30 Gość Jedynki
17.40 Klan (s.)
18.10 Forum (pr. public.)
19.00 Wieczorynka: Eckhart - mysz o wielkim sercu (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Fatalny błąd (film USA)
21.55 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie
22.30 Plus minus (mag.)
23.05 Monitor Wiadomości, sport
23.25 Trucizna (film kanad.-niem.).

■ **TVP 2:**
7.10 Złotopolscy (s.)
7.35 Dwójka Dzieciom: Bolek i Lolek na wakacjach (s. anim.)
8.00 Cena życia (s.)
9.00 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.30 Ryzykanci (s.)
11.25 Zielona karta (s.)
11.50 Radio Romans (s.)
12.30 30 ton! (lista przebojów)
13.00 Panorama
13.15 Miami Sands (s.)
14.00 L jak Laskowik, T jak TEY: Narodziny gwiazdy (pr. kabaret.)
15.00 Zrozumieć świat (mag.)
15.25 Nera, księżniczka Oceanii (s. anim.)
16.00 Panorama
16.25 Złotopolscy (s.)
17.00 Studio Komitetów Wyborczych
18.10 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Telewizyjne Wiadomości Literackie
20.00 M jak miłość (s.)
20.55 Magazyn Ekspresu Reporterów
21.45 Praca dla każdego (s.)
22.00 Panorama
22.40 Moskwa nie wierzy łzom (film ros.)
1.10 Wieczór artystyczny.

■ **TV KATOWICE:**
6.30 Niefortunna czarownica (s.), **7.00** Lisa i Paul (s. anim.), **7.05** Waldo wspaniały (s. anim.), **7.30** Kurier, **7.45** Aktualności, **8.00** Audycje wyborcze (mag.), **8.45** Gość dnia, **9.00** Alpejskie jeziora (s. dok.), **9.40** Słoneczny patrol (s.), **10.45** Telekurier (mag.), **11.15** Gość dnia, **11.45** Koncert życia i nadziei (mag. muz.), **12.35** Petra - klejnot pustyni (s. dok.), **13.45** Agrobiznes (mag.), **14.00** Świat (mag.), **14.45** Co w lesie piszczy (mag.), **15.00** Cyrkowcy (s.), **15.45** Aktualności, **16.00** Studio Pod Bukiem, **16.10** Schlesien Journal, **16.45** Rozmowa dnia, **17.00** Audycje wyborcze (mag.), **17.50** Wizytówki, **18.00** Aktualności, **18.35** Regiony kultury (mag.), **18.45** Z raportu policji (mag.), **19.10** Magia głębin (mag.), **19.30** Kurier sportowy, **19.45** Rozmowa dnia, **20.00** Telekurier (mag.), **20.50** Echa dnia, **21.15** Eurotel (mag.), **21.30** Kurier gospodarczy, **21.45** Aktualności, **22.00** Porozmawiajmy, **22.15** Patrol Trójki (mag.), **22.30** Kurier, **22.45** Sport, **23.00** Operacje plastyczne (film dok.), **23.45** Policyjne porachunki (film austral.).

■ **TV POLSAT 1:**
6.00 Piosenka na życzenie, **7.00** BAR (widowisko rozryw.), **7.30** Pokemon 3 (s. anim.), **7.55** Psotny Bill (s. anim.), **8.20** Strażnik Teksasu (s.), **9.10** BAR (widowisko rozryw.), **9.45** Ally McBeal 5 (s.), **10.40** Życiowa szansa, **11.30** Różowa pantera (s. anim.), **11.55** Serca na rozdrożu (s.), **12.45** Luz Maria (s.), **13.45** BAR SUPERCOCTAIL (widow. rozryw.), **14.45** Pokemon 3 (s. anim.), **15.15** Rodzina zastępcza (s.), **15.45** Informacje, **16.05** Różowa pantera (s. anim.), **16.25** Kachorra, to ja (s.), **17.20** IDOL EXTRA (pr. rozryw.), **18.15** BAR (widowisko rozryw.), **18.45** Informacje, **19.15** Rosyjska ruletka (s.), **20.05** BAR (widowisko rozryw.), **20.45** Samo życie (s.), **21.15** Fatalne zauroczenie (film USA), **21.30** Losowanie Lotto, **23.35** Informacje, **23.55** Graffiti, **0.10** BAR (widowisko rozryw.), **1.10** Zamieszani w sprawę (film fabularny).

ŚRODA 16 PAŹDZIERNIKA

■ **TVP 1:**
6.00 Kawa czy herbata
8.00 Wiadomości, pogoda
8.15 Woronicza 17 (s.)
8.30 Telezakupy
8.45 Kundle i reszta (s. anim.)
9.10 Jedyneczka
9.35 Bajeczki Jedyneczki
9.55 Słodkie zmartwienia (s.)
10.25 Historia Jackie Bouvier Kennedy Onassis (s. dok.)
11.10 Kiosk przy Wspólnej
11.20 Zdrowo i odlotowo: Problem z głowy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.25 Samo życie
12.45 Klan (s.)
13.15 Łowcy zaginionych skarbów (s. dok.)
14.00 Plus minus (mag.)
14.35 Sztuka przekonywania
15.00 Wiadomości
15.10 Studio Komitetów Wyborczych
15.35 Bezpieczna Jedynka
16.00 Rower Błażeja
16.30 Moda na sukces (s.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.40 Klan (s.)
18.10 Na żywo (z Watykanu)
19.10 Wieczorynka: Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Odpływając w dal (film USA)
22.10 Kronika kryminalna Jedynki - poza prawem
22.35 Oblicza mediów
23.05 Monitor Wiadomości, sport
23.30 Czas na... kontrowersyjny dokument: Zapaśniczki (s. dok.)
0.20 Plebania (s.).

■ **TVP 2:**
7.10 Złotopolscy (s.)
7.35 Dwójka Dzieciom: Bolek i Lolek na wakacjach (s. anim.)
8.00 Studio Komitetów Wyborczych
9.00 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.35 Magazyn Ekspresu Reporterów
11.20 Wielkie romanse XX wieku: Slim i Howard Hawks (s. dok.)
11.50 Sukces (s.)
12.30 Kochaj mnie (s.)
13.00 Panorama
13.15 Miami Sands (s.)
14.00 Herbatka u Tadka (talk show)
14.40 Powrót (rep.)
15.00 Selekcja 2002
15.30 Nera, księżniczka Oceanii (s. anim.)
16.00 Panorama
16.25 Podróż za jeden uśmiech (s.)
17.00 Studio Komitetów Wyborczych
18.10 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Studio sport: Mecz towarzyski w piłce nożnej - Polska - Nowa Zelandia
21.20 M jak miłość (s.)
22.15 Panorama
22.55 Kontrakt (film USA)
0.25 Studio sport: Eliminacje ME w piłce nożnej - Węgry - San Marino
1.30 Jak upolować mężczyznę, czyli Seks w wielkim mieście (s.)
1.55 Z Archiwum X (s.).

■ **TV KATOWICE:**
6.30 Wyprawa na Zachód (s. anim.), **6.55** Anatol (s. anim.), **7.20** Kasztaniaki (s. anim.), **7.45** Aktualności, **8.00** Audycje wyborcze (mag.), **8.30** Kurier, **9.00** Transmisja obrad Sejmu RP, **16.00** Magazyn Beskidzki, **16.30** Kurier, **16.45** Rozmowa dnia, **17.00** Audycje wyborcze (mag.), **17.30** Kurier, **17.50** Wizytówki, **18.00** Aktualności, **18.30** Kurier, **18.35** Regiony kultury (mag.), **18.45** Studio TV Katowice, **19.15** Kronika miejska: Rybnik, **19.30** Kurier sportowy, **19.45** Rozmowa dnia, **20.00** Telekurier (mag.), **20.50** Echa dnia, **21.15** Eurotel (mag.), **21.30** Kurier gospodarczy, **21.45** Aktualności, **22.00** Porozmawiajmy, **22.15** To jest temat (cykl rep.), **22.30** Kurier, **22.45** Sport, **23.00** Wieczór kawalerski (film amer.-kanad.).

■ **TV POLSAT 1:**
6.00 Piosenka na życzenie, **7.00** BAR (widowisko rozryw.), **7.30** Pokemon 3 (s. anim.), **7.55** Kosmiczne wojny 3 (s. anim.), **8.20** Roswell: w kręgu tajemnic (s.), **9.10** BAR (widowisko rozryw.), **9.45** Samo życie (s.), **10.40** Rosyjska ruletka (s.), **11.30** Różowa pantera (s. anim.), **11.55** Kachorra, to ja (s.), **12.45** Luz Maria (s.), **13.45** Zerwane więzi (talk show), **14.45** Pokemon 3 (s. anim.), **15.15** Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. satyr.), **15.45** Informacje, **16.05** Różowa pantera (s. anim.), **16.25** Kachorra, to ja (s.), **17.20** IDOL EXTRA (pr. rozryw.), **18.45** Informacje, **19.15** Awantura o kasę (teleturniej), **20.05** BAR (widowisko rozryw.), **20.45** Samo życie (s.), **21.15** Rocky IV (film USA), **21.30** Losowanie Lotto, **23.05** Informacje, **23.25** Graffiti, **23.40** BAR (widowisko rozryw.), **0.40** Zamieszani w sprawę (s.).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 15 PAŹDZIERNIKA

■ TC 1:

5.00 W jaki sposób...
5.20 Spostrzeżenia skądinąd
5.30 Fakty
5.59 Dzień dobry z TC
8.30 Czarujące przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Wiadomostki ze świata
9.15 Ten, kto cię chroni (s.)
10.00 Hotel Herbich (s.)
10.55 Oczarowani III (s.)
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 TV KluB Niesłyszących (mag.)
13.40 Wydarzyło się...
13.55 Na słówko (pr. M. Donutila)
14.40 Wielki wóz
15.10 Dr Quinn VI (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Klocki
16.15 Wspaniałe lata (s.)
16.40 Zabawa w zielone (s. ekol.)
17.05 Pod korcem
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Simpsonowie XII (s. anim.)
18.35 Szaleję za tobą V (s.)
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Film na życzenie
21.40 Na palmie!
22.10 Wydarzenia, komentarze
22.35 Bramki, punkty, sekundy
22.40 Policja - Nowy Jork III (s.)
23.30 Aport - wydanie specjalne
0.10 Wydarzenia w świecie
0.25 Wydarzyło się...
1.10 Filmopolis
2.10 Piękna Galathea (inscenizacja TV)
3.20 Fakty
3.45 GEN - galeria elity narodu.

■ TC 2:

5.10 Sport w świecie
5.45 Tygodnik kulturalny
6.00 Czarna, biała (dziennik public.)
6.20 Wiadomości TVS
6.40 Wydarzenia w świecie
6.50 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Time out
9.00 Dzień dobry z TC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Mistrzowskie dzieła ze zbiorów czeskich
12.00 Euronews
13.00 Obiektyw
13.30 Piękne zguby (mag.)
14.00 Czułki
14.25 Droga w górę (s.)
15.10 Naprzeciw nurtowi
15.50 Wyprawy na koniec świata (s. dok.)
16.45 Świat filmu animowanego (s. dok.)
17.10 Dzwońcie do nauczyciela
17.55 Rodzina z obowiązkiem szkolnym
18.10 Czarna, biała (dziennik public.)
18.30 Godziny nadliczbowe
19.00 Marzenia Eugena Brikciusa
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 Świat motoryzacji (mag.)
20.00 Planety (s. dok.)
20.50 Na pływalni z Milanem Lasicą
21.15 Miasteczko Twin Peaks (s.)
22.00 Wybierzcie sobie senatora
22.50 Salon
23.20 Grzeszni apostołowie miłości (film rosyjski)
1.15 Retransmisja z obrad Parlamentu Izby Poselskiej RC.

■ NOVA:

6.00 Śniadanie z TV Nova, **8.30** Teletubbies (s. anim.), **9.00** Kto przeżyje (dok. przyrod.), **9.45** Moby Dick (film ang.-austral.-amer.,1/2), **11.30** Knots Landing (s.), **12.20** Luz Maria (s.), **13.10** Mallorca (s.), **14.05** Yago, syn dżungli (s.), **14.55** Świat Dawsona III (s.), **15.45** Brzydka Betty (s.), **16.35** Portowe gliny IV (s.), **17.20** Właśnie teraz z regionu, **17.30** Zaryzykuj! (teleturniej), **18.00** M.A.S.H. (s.), **18.30** Prognoza pogody, **18.35** Kobra 11 II (s.), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** Chcesz zostać milionerem?, **20.55** Prawo i porządek (s.), **21.45** Na własne oczy, **22.35** Ofiara piękna (film USA), **0.20** Trzeci patrol II (s.), **1.05** Kamasutra (s.), **2.05** Na własne oczy, **2.40** Na zielonej łące, **4.40** Wygodne życie, **5.00** Zaryzykuj! (teleturniej).

■ PRIMA:

8.00 Sejfy Zurycha (s.), **8.55** Cześć, wujku doktorze! III (s.), **9.50** Wspaniali i bogaci (s.), **10.40** Prima jazda - godzina gwiazd, **12.05** Wielkie sprawy kryminalne XX wieku (s. dok.), **12.40** Dzieci na zamówienie (kom. czes.), **13.55** MacGyver (dok.), **14.50** Kojak V (s.), **15.45** Dr Stefan Frank II (s.), **16.35** Grzeszna miłość (s.), **17.30** Mniam, czyli..., **17.50** Minuty regionu, **18.00** Sauna, **18.50** Prima TV, **19.00** Dziennik, **19.15** Wszyscy kochają Raymonda IV (s.), **19.45** „Pišta i Fišta" (s. anim.), **19.55** Powrót do przeszłości (film franc.-niem.), **21.40** Caruso show, **22.40** Gorączka I (s.), **23.35** Żonaty z zobowiązaniami (s.), **0.00** Na temat!, **0.10** Receptariusz prima pomysłów, **1.00** Sauna.

ŚRODA 16 PAŹDZIERNIKA

■ TC 1:

5.00 Sama w domu
5.59 Dzień dobry z TC
8.30 Poranek
8.45 Klocki
9.00 Wiadomości
9.05 Ten nasz charakter czeski
9.25 Może to być i wasze dziecko
9.30 Historia ryżu (film dok.)
9.50 Inne powietrze (film czes.)
11.15 Film o filmie: Minority Report
11.35 Kalendarium
12.00 Wiadomości
12.10 Kolory życia
13.30 Pod korcem
13.45 Planety (s. dok.)
14.45 Simpsonowie XII (s. anim.)
15.10 Na palmie!
15.35 Taxi, proszę! (rozryw.)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarujące przedszkole
16.35 Meduza
17.05 Animals
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Artur i pan Meloun (s.)
18.15 Meluzyna (bajka)
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.45 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie Sportki
20.00 Bananowe rybki (talk show)
20.35 Przedwczesne zgony: J. Vyleťal (s. dok.)
21.35 Na tropie
22.10 Wydarzenia, komentarze
22.38 Bramki, punkty, sekundy
22.50 Piękne miasta: Radhoszcz
23.10 Na słówko (pr. M. Donutila)
0.10 Taxi, proszę! (rozryw.)
0.45 Gorące pozdrowienia z Pragi (s.)
2.15 Świat motoryzacji
3.00 Przygody nauki i techniki
3.30 W krainie faraonów (s. dok.).

■ TC 2:

5.00 Czeski Honza przed bramami Europy
6.00 Czarna, biała (dziennik public.)
6.20 Wiadomości TVS
6.40 Wydarzenia w świecie
6.50 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Paddock - weekend wyścigowy
8.45 Golf 2002
9.00 Dzień dobry z TC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Euronews
13.00 Dzwońcie do nauczyciela
13.45 Rodzina z obowiązkiem szkolnym
14.00 Wspaniałe lata (s.)
14.45 Paszkwil
15.45 Trzymaj się!
16.00 Aport (wydanie specjalne)
16.45 Europa dziś
17.15 Techfilm 2001
17.40 Techfilm 2001
18.10 Czarna, biała (dziennik public.)
18.30 Godziny nadliczbowe
18.50 Tygodnik ekonomiczny
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 VK Danzas Ostrawa - VO Przybram (siatkówka)
20.00 Rembrandt (film franc.-niem. holenderski)
22.00 Magazyn nauki i techniki
22.30 Paszkwil (mag. muz.)
23.30 Olu Dara (jazz)
0.25 Blask i ubóstwo ziemi czeskiej (dok.)
1.20 Retransmisja z obrad Izby Poselskiej Parlamentu RC.

■ NOVA:

6.00 Śniadanie z TV Nova, **8.30** Teletubbies (s. anim.), **9.00** Kto przeżyje (teleturniej), **9.45** Moby Dick (film ang.- austral.-amer.), **11.30** Knots Landing (s.), **12.20** Luz Maria (s.), **13.15** Mallorca (s.), **13.40** Yago, syn dżungli (s.), **14.35** Świat Dawsona III (s.), **15.25** Brzydka Betty (s.), **16.20** RC - Białoruś (kwalifikacje na ME w piłce nożnej), **18.30** Prognoza pogody, **18.35** Kobra 11 II (s.), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** Magiczne opętanie (film USA), **22.00** Obywatelskie judo, **22.35** Misja sprawiedliwości II (film USA), **0.20** Trzeci patrol II (s.), **1.00** Kamasutra (s.), **2.00** Obywatelskie judo, **2.35** Tele Tele, **3.00** Rady ptaka Louskutaka, **3.55** „A" (talk show), **4.35** Karuzela (teleturniej), **5.00** Zaryzykuj! (teleturniej).

■ PRIMA:

8.00 Sejfy Zurycha (s.), **8.55** Cześć, wujku doktorze! III (s.), **9.50** Wspaniali i bogaci (s.), **10.40** Prima jazda - godzina gwiazd, **11.40** Wielkie sprawy kryminalne XX wieku (s. dok.), **12.15** Legenda o złotej broni (western USA), **13.55** MacGyver (s.), **14.50** Kojak V (s.), **15.45** Dr Stefan Frank II (s.), **16.35** Grzeszna miłość (s.), **17.30** Mniam, czyli..., **17.50** Minuty regionu, **18.00** Sauna, **18.50** Prima TV, **19.00** Dziennik, **19.15** Wszyscy kochają Raymonda IV (s.), **19.45** „Pišta i Fišta" (s. anim.), **19.55** Komisarz Rex VI (s.), **20.50** Benefis Zdeňka Troški, **21.55** Napięcie (thriller niem.), **23.40** Żonaty z zobowiązaniami (s.), **0.10** Na temat!, **0.15** Świat 2002, **0.45** Salon samochodowy, **1.15** Europejskie „trucky", **1.25** Sauna.

MŚLF: TRZYNIEC PRZEGRAŁ Z SYNOTEM ● DYWIZJA: REFOTAL NA 6. MIEJSCU

Punkt dla Orłowej załatwił Věčorek

■ **MŚLF: SYNOT B - TRZYNIEC 3:2 (2:0). Bramki: 33. Vojtíšek, 45. Abrahám, 66. Meduna - 68. Groš, 86. Robenek.** Ani w 6. meczu na wyjeździe trzyńczanie nie odnieśli sukcesu. Brzmi to dziwnie, ale podopieczni trenera Karla Kuli dopiero w osłabieniu (czk 60. Škarka) uwierzyli we własne siły. W 68. min. Groš głową (po akcji Žižki) i w 86. Robenek (z dośr. A. Kluza) doprowadzili do stanu 3:2. „Zadecydowały stałe fragmenty gry, wtedy nasza obrona spała. Szkoda, iż nie mógł zagrać kontuzjowany Kubík, który potrafi pokierować zespołem" - powiedział trener Trzyńca K. Kula.

Spotkanie Posztorna - Dziećmorowice z powodu złego stanu boiska przełożono na wtorek 22 października. **Lokaty:** 1. Drnowice (2:1 z B. Ostrawa B) 29 pkt., 3. FCB B 20 pkt.,... 15. Trzyniec 8, 16. Dziećmorowice 7 pkt.

■ **DYWIZJA: SLAVIA ORŁOWA - IRP CZ. CIESZYN 1:1 (0:0). Bramki: 90. Věčorek - 50. Úlehla.** Na grząskiej murawie w I połowie więcej z gry mieli gospodarze, którzy w dodatku od 25. minuty grali w przewadze - czerwony kartonik ujrzał Martinček (IRP). Ofensywnie nastawieni orłowianie mieli w sobotę tylko jednego wroga - bramkarza przyjezdnych Mrózka. Zaraz w 7. minucie czeskocieszyński golkiper zlikwidował murowaną szansę Majera, a w 10. minucie uporał się ze strzałami Kvapila i Friedla. Goście w 1. odsłonie postraszyli na serio bramkarza Slavii tylko raz, ale za to Šot gruchnął w słupek. Po zmianie stron drużyny doznały metamorfozy. Orłowianie zaczęli snuć się po boisku, przekazując pałeczkę inwencji graczom IRP. Goście byli skuteczniejsi w końcówce i w 50. minucie po błędzie bramkarza Golinskiego prowadzili 0:1. W 52. min. orłowianie nawet nie dali rady z „jedenastki" - słabo spisał się egzekutor Majer. Gracze IRP od 70. minuty nastawili się na defensywę, ale wały obronne runęły w najgorszym dla nich momencie - w 90. minucie przepięknie wyrównał na 1:1 Věčorek (z 18 m). **ŻK** 1:4, czk Martinček (IRP), sędzia Žitník, w. 50. **(J.K.)**

■ **L. PIOTROWICE - R. OLBRACHCICE 1:4 (0:1). Bramki: 73. Novák - 33. Krečmer, 55. Sochora, 59. Špinar, 68. Šlachta.** Piotrowiczanie zagrali bez Padycha (obowiązki rodzinne) i z 6. zespołem tabeli byli bez szans. Najlepszym graczem w przegranej drużynie był paradoksalnie bramkarz Sabela - chociaż stracił cztery gole. Po raz pierwszy skapitulował on w 34. minucie (Krečmer bombą z lewej strony), a potem w 50. min. (Sochora po błędzie obrony), 59. Špinar głową, 68. Šlachta (z bliskiej odległości). **ŻK** 1:2, sędzia Rusina, w. 80. (Ko)

■ **KRAWARZE - FC KARWINA 2:1 (2:0). Bramki: 5. Sebrala, 32. Radzik - 78. Franek.** W 5. minucie Halas podciął karwińskiego Klimka i gospodarze prezentowali się w dziesiątkę. Pomimo to strzelili przyjezdnym dwie bramki, będąc zespołem zdecydowanie mniej aktywnym. Jak zwykle w przypadku karwiniaków - zawodziła skuteczność strzałowa (Vilk, Klos). Dopiero w 78. min. Franek obniżył na 2:1. Wtedy to na murawie poruszało się już tylko 19 piłkarzy. Za wzajemną potyczkę sędzia wykluczył w 52. min. Málohlavę (Krawarze) i bramkarza Karwiny Toráča. W. **dzów** 380. (Ok)

Lokaty: 1. Wałaski FC 28,... 6. Olbrachcice 19, 11. FCK 12, 13. Orłowa 7, 14. IRP 6, 16. Piotrowice 1 pkt.

Opr. JANUSZ BITTMAR

LM PIŁKARZY RĘCZNYCH

Awans do głównej fazy

● **P. BYSTRZYCA - KARWINA 22:36 (9:15).** Podopieczni trenera Ivana Hargaša osiągnęli cel, awansując do grona najlepszych szesnastu zespołów Europy. Losowanie poszczególnych grup Ligi Mistrzów odbędzie się dziś o godzinie 12.00 w Wiedniu. Najlepszym graczem w rewanżu w zwycięskim zespole był młody, ale dobrze się zapowiadający Horák. W 1. połowie zdobył on 5 bramek i bawił się z defensywą słowacką niczym kotek z myszką. Karwiniacy od początku nastawili się na pressing, co sprawiało gospodarzom olbrzymie kłopoty. **Punkty dla HCB:** Horák 8, Brůna 7, Vašek, Radczenko po 4, K. Heinz, Fařář po 3, Láclavík, T. Heinz 2, Sobol, Titkow po 1, Konečný 1/1. **(Ok)**

■ ELIMINACJE ME

Polska - Łotwa 0:1...

Nie takiego wyniku spodziewali się kibice, trenerzy i sami polscy piłkarze, psychicznie wyraźnie nastawieni na zwycięstwo w 2. meczu grupy 4. eliminacji ME, rozegranym w sobotę w Warszawie. W pierwszych 25 minutach „biało-czerwoni" grali jeszcze całkiem dobrze, mieli inicjatywę, byli częściej w posiadaniu piłki, atakowali, lecz zabrakło umiejętności i niezbędnego łutu szczęścia przy wykańczaniu akcji ofensywnych. Największe szanse zaprzepaścili Żurawski (w 9.) i Wichniarek (w 14. min. trafił on w słupek a chwilę później przestrzelił). W 30. min. Łotysze przeprowadzili klasyczną kontrę i Jurijs Laizans ładnym strzałem z 18 m pokonał Dudka, który chyba zbyt daleko wyszedł przed bramkę - 0:1... Utrata gola podcięła skrzydła Polakom. Starali się oni odrobić straty, lecz w ich poczynaniach zaczęły coraz bardziej dominować nerwy.

LOK.: 1. Łotwa 4 pkt./1:0, 2. Polska 3 p./2:1, 3. Szwecja 2 p./1:1, 4. Węgry 1 p./1:1 itd. Następny mecz Polaków w eliminacjach: **29. 3. 2003: Polska - Węgry.**

(Opr. EF)

UDANY REWANŻ W BIELSKU

■ **BIELSKIE ORŁY - ORŁY ZAOLZIA 1:3 (0:1). Bramki: Wojtałew-ski - Fukała, Guńka, Suszka** (karny). Skład Orłów Zaolzia: Foltyn, Suszka, Chybidziura, Fukała, Zuczek, Guńka, Z. Worek, Jakus, B. Worek, Bizoń, Smug-ka, Zolich. (J.Z.)

EKSTRALIGA HOKEJA NA LODZIE

Sparta na tarczy

Na lodowisku mistrza RC, w praskiej Peagas Arenie, stalownicy po raz kolejny udowodnili, iż są zespołem nieobliczalnym. Tym razem w pozytywnym sensie. Podopieczni trenera Pavla Marka bowiem dobrą grą w defensywie - która bywa najsłabszym punktem drużyny spod Jaworowego - wyeliminowali największą broń Sparty, świetnie wyćwiczone stałe fragmenty gry. „O losach meczu przesądziła nieudana przewaga liczebna gospodarzy 5 na 3 w ostatniej tercji" - stwierdził trener Trzyńca P. Marek. Dobrze zagrała druga formacja Janků, Marek, Pavelek. Załatwiła trzy gole, a Pavelek przypieczętował zwycięstwo stalowników strzałem do pustej bramki. Powody do radości mają też w Hawierzowie. Pojedynek „drapieżników" Tygrysów z Panterami zakończył się remisem. To pierwszy punkt Femaksu pod wodzą trenera Josefa Augusty. W barwach gości ekscelował Tomáš Sršeň.

■ **SPARTA - TRZYNIEC 2:5 (1:2, 1:0, 0:3).** Bramki: 11. Tomajko, 34. Broš - 4. Jančařík (Pavelek, Marek), 12. Janků (Pavelek), 43. Král (Gu...), 53. Malinský (Král, Pletka), S... lek. **Kary** 3:7, wykorz. 0:1, sędzia Haškovec, w. 4409.

■ **LIBEREC - HAWIERZÓW 2:2 (1:0, 1:2, 0:0).** Bramki: 15. S. Procházka, 28. Maleček - 32. Staněk (Sršeň), 38. Folta (Sršeň). **Kary** 5:6, wykorz. 2:1, sędzia Minář, widzów 5000.

WITKOWICE - CZ. BUDZIEJOWICE 2:2, Pardubice - Pilzno 5:0 itd. **Lokaty:** 1. Pardubice 28,... 5. Trzyniec 21, 11. Witkowice 13, 14. Hawierzów 3 pkt. W piątek m.in.: Trzyniec - Znojmo i Hawierzów - Witkowice.

(Opr. jb)

▲ **SPORTKA:** 3, 19, 22, 32, 36, 45, (40). **II LOSOWANIE:** 2, 3, 4, 14, 45, 48, (26). **SZANSA:** 808 554. **SAZKA 5 z 40:** 5, 11, 22, 32, 39. *(Bez gwa.)*

II LIGA HOKEJA

● **OŁOMUNIEC - ORŁOWA 1:2 (1:2, 0:0, 0:0).** Bramkarze obu zespołów - Hrachovina i orłowski Jurečka byli największymi gwiazdami tego meczu. Z tego też powodu gole padły tylko w I tercji. W 8. min. **Piecha** (as. Pavel Balajka) na 0:1, w 15. min. po błędzie technicznym (zła zmiana) Kolaček na 1:1. Trzy punkty zapewnił Orłowej **Šebek**, po akcji dwójki Piecha-Grimm. **Kary** 4:2, bez wykorz., sędzia Skoupý, w. 550. **Lokaty:** 1. S. Ostrawa 24, 2. Orłowa 23. Następny mecz HCO: w niedzielę na własnym lodzie ze Szternberkiem. (J.K.)

FUTBOL W BŁOTNISTEJ MAZI ● PECH LUTYNI ● ODPUSTOWE GOLE W MOSTACH

Zwycięstwo, remis, porażka

◆ **MISTRZOSTWA OKRĘGU: Jäkl - Krnów 2:0 (1:0).** Wyrównana gra na ciężkim terenie. Strzały z dystansu nie przynosiły efektu. W 44. min. po rzucie rożnym Dedka główkował **Marek Bielan** obok słupka - 1:0. Po przerwie piłkarze Krnowa starali się wyrównać. W 60. min. po strzale Chlopccika (Kr.) karwiński bramkarz Bartoš nie utrzymał piłki, lecz Bláha wybił ją z linii bramkowej. W 80. min. goście z rzutu wolnego trafili w mur. W 90. min. Habrda dośrodkował piłkę z lewej strony na głowę **Chlupa** i było 2:0, ŻK: 2 - 3; sędzia Priesol; widzów ledwo 20...(p) **Bilowec - Bogumin 0:0.** „Faja" wywalczyła 4. remis jesienny, tym razem b. cenny, bo na „gorącym" boisku niedawnego uczestnika dywizji. Gospodarze nieustannie utrzymywali lekką przewagę, ale wszelkie próby ofensywne rozbijały się już przed polem karnym na nieprzepuszczalnej obronie HDB, świetnie dyrygowanej przez Kolka. Jedyną okazję Dědíka w 27. min. efektownie wyjaśnił bramkarz Ryl. Przyjezdni zagrażali ze sporadycznych kontr, lecz strzał Végha (w 9. min.) sparował bramkarz Havlásek, Gábor (16.) z ostrego kąta nie trafił do pustej bramki, Végh (48.) „zaciął" piłkę w „16", lecz dość pochopnie trafił w bramkarza, zaś w ostatnich sekundach meczu zmiennik Koch zamiast przelobować leżącego bramkarza - trafił w jego nogę... ŻK: 2 - 3 (Gábor, D. Plasuň, Harwot); 100; Lalík.(PV) **Petrzkowice - Bystrzyca 2:1 (0:0).** Obustronnie słaba gra podczas nieustannego deszczu miała niewiele wspólnego z futbolem. Przy minimum szans więcej szczęścia miał beniaminek MO. Bramki: 61. - Dziak (po kiksie obrony Karetu); 75. - Barč (ze sporadycznej akcji) 2:0; 85. - **Fóniok** (przelobował bramkarza) 2:1, ale na wyrównanie nie zostało już czasu. Bez kart sędziował Chlebovský; w. 60.(g) **Hosztice - M. Lazce 0:2,** Bolatice - Bruntal 3:4; P. Polom - Lichnów odroczono. **Po 11. kol.:** 1. M. Lazce 26 pkt., 2. Petrzkowice (4) 22, 3. Jäkl (5) 21, 4. Lichnów (2) 20 p. (1 zal. mecz),... 7. Bogumin (8) 16, 12. Bruntal (13) 12, 13. Bystrzyca (11) 11, 17. Ticha 3 pkt.

◆ **IA KLASA: Lutynia D. - Piszcz 2:3** (60. Vaněčko, 70. Zbončák 2:0, 75. - 2:1, 78. - „samobój" Vaněčki 2:2 i 82. - 2:3; wcześniej gospodarze mogli strzelić liderowi co najmniej 5 bramek!); **St. Biela - Skrzeczoń 1:1** (10. Knapik - 88. Urbančík); **Bohuslawice - Kr. Pole 2:1,** Hoszczalkowice - Koberzyce 1:3 itd. **Po 9. kol.:** 1. Piszcz 21, 2. Swinów 18, 3. Bohuslawice (4) 16,... 6. Lutynia (4) 13, 12. Kr. Pole (9) 10, 13. Skrzeczoń 9 i 14. Wrzesina 2 pkt. **GRUPA B: ČSAD Hawierzów - Stonawa 1:4** (10. Šurin, 13. Jeleń, 29. Frait 0:3, 42. Ševců 1:3, 90. Koláček 1:4); **Jakubczowice - Niebory 3:0** (6. przegrana nieboran); Frydlant - Pietwałd na M. 1:0, Fulnek - Wracimów 2:2 itd. **Lok.:** 1. Frydlant 24, 2. Jakubczowice 23, 3. Wracimów 20,... 7. Stonawa (9) 11, 12. Fryczowice (14) 7, 13. ČSAD (12) i 14. Niebory (13) po 5 pkt.

◆ **IB KLASA:** Cz. Cieszyn B - Wierzniowice 0:0, Liskowiec - Sj Rychwałd 4:2, Mosty - Dąbrowa 6:2 (ostre „odpustowe" strzelanie mosteczan), Jabłonków - Herzmanice 2:1, Żuków G. - Śmiłowice 4:1, I. Piotrowice - Sn Hawierzów 2:0 i Zabłocie - Pietwałd 2:2. **Po 9. kol.:** 1. Cz. Cieszyn B 22, 2. Liskowiec (3) 19, 3. Sj Rychwałd 16, 4. Mosty (6) 16 (ale 1 zaległy mecz), 5. Herzmanice (4) i 6. Żuków (8) po 15, 7. Wierzniowice i 8. Inter (9) po 14, 9. Dąbrowa 13, 10. Pietwałd 9, 11. Zabłocie (12) i 12. Śmiłowice (11) po 8, 13. Jabłonków 6 i 14. Sn Hawierzów 2 pkt.

(Opr. EF)